

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Bach na Wzgórzach Krzestawickich → str. 5

OKK-NH zaprasza na kolejną odsłonę cyklu Muzyczne Spotkania na Wzgórzach Krzestawickich. Tym razem bohaterem koncertu będzie Johann Sebastian Bach

Święto ziemniaka → str. 2

Kolejka linowa w Mistrzejowicach? → str. 7

Dzień patrona w SP 144 → str. 11

Wygrane rodziny w Krakowie → str. 2

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej zorganizował imprezę pod hasłem „Wygrane rodziny w Krakowie”.

REKLAMA

INTROLIGATOR

CENTRUM B, BLOK 7

www.oprawaksiazek.pl

REKLAMA

F.H.U. „ELMAR”
Pl. Targowy „Piast”, paw. 3 (os. Piastów 60A)
ROWERY:
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS



Fot. Marcin Pietrzyk

BIEG MEMORIAŁOWY BOGDANA WŁOSIKA str. 3

REKLAMA

Santander
CONSUMER BANK

10x0%

raty
10x0%

SPRAWDŹ



Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 12 643-44-33 Faks: 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków.
Skład Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział
Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
zamieszczanych ogłoszeń.

Zdrowie

- Jedyny w Polsce basen solankowo – siarczkowy
- Nowoczesna przychodnia rehabilitacyjna z kąpielami w najsilniejszej na świecie wodzie siarczkowej.

tel.: 41 377 65 55

Relaks

- basen rekreacyjny z wodą mineralną i urządzeniami masującymi
- Profesjonalne saunarium z jacuzzi zewnętrznym i wypoczynkową

tel.: 41 377 65 65

**ŹRÓDŁO ZDROWIA I RELAKSU
W TWAM ZASIĘGU**

BASENY MINERALNE
SOLEC-ZDRÓJ

Czynne przez 7 dni w tygodniu

www.basenymineralne.pl

DARY JESIENI – ŚWIĘTO ZIEMNIAKA

Ośrodek Kultury Kraków Nowa Huta posiada aktualnie 12 klubów, które prowadzą ożywioną i ciekawą działalność. Jednym z nich jest Klub „Herkules” w Branicach. To tutaj narodziła się znakomita impreza „Zakłęte w dyni”, prowadzona obecnie w centrum Nowej Huty, a od 10 lat jest organizowany „Dzień Ziemniaka” zwany także „Świętem Ziemniaka”.

W minioną niedzielę odbyły się tradycyjnie konkursy plastyczne przy wykorzystaniu ziemniaka, konkurs hodowlany oraz cieszący się popularnością konkurs kulinarny. 10 edycja tej imprezy, połączona była tym razem z 20 leciem miejscowego zespołu „Nutki”, który wykonał koncert. Zespół uhonorowano wspaniałym tortem i gratulacjami.

Na Święto Ziemniaka przybyło znaczne grono uczestników i gości, którzy złożyli życzenia Jubilatowi. Gości powitała kierownik Klubu Dorota Adamska i dyr. Ośrodka Kultury Kraków Nowa Huta Małgorzata Jezutek, a wśród nich radną M. Krakowa Bogumiłą Drabik,

przewodniczącą Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta Mariusza Wodę i radnego Jana Pyżę, a także Marka Kurzydło ambasadora Budżetu Obywatelskiego. Specjalną rolę spełniał Sławomir Pietrzyk wieloletni radny M. Krakowa, a obecnie przewodniczący Rady Krakowskich Seniorów, który od początku bierze udział w Święcie Ziemniaka i przewodniczył jury konkursu. Tym razem jury miało pełne ręce roboty, bo np. w jednym z konkursów plastycznych wzięło udział ponad 60 uczestników. Poniżej podajemy wyniki w poszczególnych konkursach.

Konkurs plastyczny: Kategoria 3-4 lata: 1 m. „Piesek” – Sebastian Wiśniewski, 2 m. „Królewska rodzina” – Bianka Wilamowska, 3 m. „Motyl” – Szymon Piotrowski. Wyróżnienia: „Leśny duszek” – Zosia Brzyńska, „Ziemniaczany jeź” – Piotr Maćkowski, „Pająk” – Olek Górka. Kategoria rodzinna, w tym jedno dziecko: 1 m. „Akwarium” – Zuzia i Helenka Adamska z mamą, 2 m. „Ziemniaczana zagroda” – Kaja i Dawid Matuszczyk z tatą, 3 m. „Ziemniaczani przyjaciele z lasu”

– rodzina Budków z Przylasku. Wyróżnienia: „Zwierzaki cudaki są wśród nas” – rodzina Bednarczyków, „Rodzinny obiad” – Piotr Kozub z dziećmi, „Koń Rafał” – Justyna Budek. Kategoria 5-7 lat: 1 m. „Leśna pani” – Nela Semerda, 2 m. „Paw” – Anita Raźna, 3 m. „Pudelek” – Ignacy Górka. Wyróżnienia: „Żółwik” – Zuzanna Adamska, „Żaba” – Igor Migdał, „Zakochana rodzinka” – Grzegorz Kowalski, „Myszka” – Kaja Matuszczyk, „Struś” – Wiktoria Klesiewicz, „Świnki” – Maja Trojnar. Kategoria 8-12 lat: 1 m. „Kaczka” – Maja Trojnar, 2 m. „Piłkarz” – Antoni Szczepanik, 3 m. „Pani Jesień” – Iga Kozub. Wyróżnienia: „Jesienny ufoludek” – Julia Gębała, „Leśny ludzik” – Bartek Kuczek, „Jesienny Pan” – Filip Klich.

Konkurs hodowlany: 1 m. „Ziemniaki cudaki hodowlane” – Jakub Ziółek, 2 m. „Fikuśne ziemniaki” – Danuta Migdał, 3 m. „Ziemniaczane serduszka i przyjaciele” – Anna Matuszczyk, wyróżnienie: „Ziemniaczane love” – Monika Bednarczyk.

Konkurs kulinarny: 1 m. „Różyczki



ziemniaczane” – Piotr Kozub, 2 m. „Ciasto ziemniaczano-serowe” – Anna Skibka, 3 m. „Ziemniaki czosnkowe z boczkiem” – Aleksandra Staszewska. Wyróżnienia: „Ruskie baklawki” – Barbara Żydek-Stępak, „Szaszłyki z sosem” – Danuta Migdał, „Trufle ziemniaczane” – Sylwia Sendor, „Ciasto ziemniaczano-marchewkowe” – Wik-

toria Stępak. Wszyscy uczestnicy tego konkursu otrzymali nagrody ufundowane przez organizatorów. Imprezę jak zwykle z wyjątkową swadą poprowadził Krzysztof Karolczyk, który organizował pomysłowe konkursy dla dzieci i dorosłych i zaprezentował kabaret „Joka”.

(mp) Fot. autor

DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail.

Redaktor Jan Franczyk.
Adres e-mail:
franczykjan@gmail.com



WYGRANE RODZINY W KRAKOWIE

Nad Zalewem Nowohuckim jest kultowe miejsce w Nowej Hucie. Tutaj przed laty odbywały się największe imprezy plenerowe, w których uczestniczyło wiele osób. Ostatnio Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej zorganizował imprezę pod hasłem „Wygrane rodziny w Krakowie”. Wzięły w nim udział rodziny, które potrzebują wsparcia, a są otwarte na różne formy aktywności. Projekt jest finansowany z Funduszy Europejskich dla Rozwoju Społecznego.

Projekt nad Zalewem Nowohuckim był realizowany w formie gry miejskiej. Polegała ona na pokonaniu trasy wokół zalewu, gdzie rozmieszczone były stacje tematyczne. Na pierwszej stacji przedstawiciele rodzin odpowiadali na pytania dotyczące ryb i grzybów. Druga stacja to było zademon-

strowanie wiedzy o naszych osiedlach, a w szczególności o znajdujących się tam rzeźbach. Trzecia stacja to była ścieżka zdrowia. Na czwartej stacji trzeba było wykazać się wiedzą o segregacji odpadów. Piąta stacja mieściła się przy MaNHattan Grillu, gdzie można było skosztować nagrody w postaci pysznej kiełbaski z grilla na wypasie, a dzieci mogły się pobawić w znajdującym się tutaj wesołym miasteczku. Na deser był wata cukrowa. Tutaj też była Fotobudka, w której można było zrobić sobie zdjęcia na tle malowniczego jesienia nowohuckiego zalewu. W tym wydarzeniu brały udział całe rodziny wielopokoleniowe i wszyscy bawili się znakomicie.

Jak nas poinformowała Anna Dąbrowska – Basista koordynatorka Projektu z MOPS będzie on organizowany do początków 2027 roku

dla rodzin z Nowej Huty potrzebujących wsparcia i pomocy z posiadanych funduszy i oczywiście

będzie kontynuowany po pozyskaniu kolejnych środków finansowych. (mp) Fot. autor



Kronika pamięci

- Stanisława CZARNECKA, lat 98
- Zenon DASZKIEWICZ, lat 73
- Jerzy DEDECJUS, lat 78
- Barbara GAJDA, lat 86
- Jerzy GRUSZECKI, lat 73
- Stanisław GRYMEK, lat 71

- Edward GULCZ, lat 35
- Stanisław KNAGA, lat 89
- Maria KOT, lat 92
- Ferdynand LASAK, lat 90
- Józef LUBIŃSKI, lat 86
- Stefan MARZEC, lat 91

- Irena MIŚKOWIEC, lat 76
- Leszek PALIWODA, lat 66
- Irena PITTNER, lat 79
- Dariusz PORABIK, lat 58
- Jan STANKIEWICZ, lat 90
- Jan TWARDOWSKI, lat 92

- Józef WALDON, lat 91
- Rafał WŁODARCZYK, lat 51
- Agnieszka WÓJCIKIEWICZ, lat 79

REKLAMA

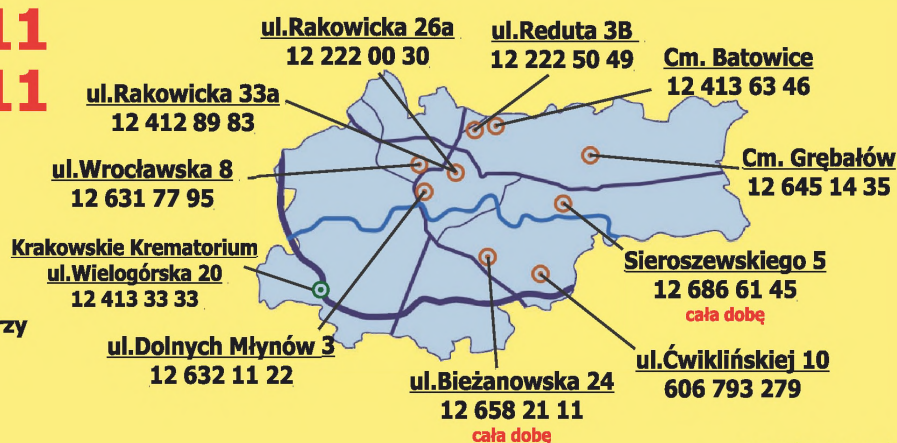
KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ 12 411 11 11
również w
Niedziele i Święta 12 658 21 11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych



www.karawan.pl

BIEG MEMORIAŁOWY IM. BOGDANA WŁOSIKA

W minioną sobotę 11 października odbył się 28 Bieg Memoriałowy im. Bogdana Włosika, organizowany przez Międzyzakładową Organizację Związkową NSZZ „Solidarność”, w tym roku pod patronatem Marszałka Łukasza Smółki i Przewodniczącego Sejmiku Województwa Małopolskiego Jana Tadeusza Dudy oraz prezydenta M. Krakowa Aleksandra Miszalskiego.

Tradycyjnie start odbył się pod dawnym Centrum Administracyjnym HTS, tym razem od strony bud. „S”. Roman Wątkowski przewodniczący MOZ NSZZ „Solidarność” dał sygnał z pistoletu startowego na rozpoczęcie biegu. W Biegu wzięło udział 248 osób. Najszybsi zawodnicy pokonali dystans 4200 m w nieco ponad 12 minut i pojawili się na mecie nieopodal Arki Pana. Zwycięzcą Biegu został Dominik Piwowarczyk z UKS Lider Siercza z czasem 12.42,74, a spośród pań najlepszą okazała się Marta Podgórska z Krakowskiej Akademii Lekkoatletyki z czasem 18.02,16. Obok podajemy wyniki Biegu w poszczególnych kategoriach i ranking szkół.

W os. Przy Arce pod drugiej stronie ulicy znajduje się pomnik Bogdana Włosika w miejscu gdzie zginął zastrzelony przed 43 lata przez funkcjonariusza SB. Pod pomnikiem zostały złożone kwiaty przez delegację NSZZ Solidarność, Prawa i Sprawiedliwości oraz uczniów szkół biorących udział w biegu. Następnie odbył się finał konkursu wiedzy o Solidarności i B. Włosiku przygotowany przez Zespół Szkół Zawodowych Huty im T. Sendzimira. Szerzej o konkursie napiszemy w przyszłym tygodniu.

Wreszcie wręczono nagrody najlepszym zawodnikom od organizatorów i sponsorów Biegu, co poprowadził przewodniczący Roman Wątkowski.

Klasyfikacja w poszczególnych kategoriach:

Kat. MZ Zawodnicy zrzeszeni (rocznik 2007 i starsi): 1 m. – **Dominik Piwowarczyk** – UKS Lider Siercza, 2 m. – **Seweryn Kaczmarczyk** – MGGP Aero, 3 m. – **Kamil Marchewczyk** – ITMBW



Fot. Wygrani w kategorii szkoły.

Kraków. Kat. KZ Zawodniczki zrzeszone (rocznik 2007 i starsze): 1 m. – **Marta Podgórska** – Krakowska Akad. Lekkoatletyki, 2 m. – **Beata Samborska** – IIN Kraków, 3 m. – **Aleksandra Ślusarczyk** – KS AZS AKF Kraków. Kat. K-1 Kobiety (rocznik 2013–2012): 1 m. – **Martyna Morawska** – Kraków, 2 m. – **Katarzyna Karaś** – Kraków, 3 m. – **Aleksandra Trzeciak** – Kraków. Kat. K-2 Kobiety (rocznik 2011–2009): 1 m. – **Maja Labisko** – Dąbrowa, 2 m. – **Lena Jezioro** – Skawina, 3 m. – **Natalia Oczkowska** – Kraków. Kat. K-3 Kobiety (rocznik 2008 i starsze): 1 m. – **Karolina Giza** – Wieliczka, 2 m. – **Aleksandra Tkaczyk** – Kraków, 3 m. – **Anna Kawalec** – Michałowice. Kat. M-1 Mężczyźni (rocznik 2013–2012): 1 m. – **Ignacy Jamioł** – Kielce, 2 m. – **Miłosz Jamioł** – Kielce, 3 m. – **Jakub Nowak** – Kraków. Kat. M-2 Mężczyźni (rocznik 2011–2009): 1 m. – **Antoni Bałaziński** – Limanowa, 2 m. – **Valerii Vashchyk** – Kraków, 3 m. – **Kostiantyn Mukhin** – Kraków. Kat. M-3 Mężczyźni (rocznik 2008–1993): 1 m. – **Aleksander Zwiermiak** – Dukla, 2 m. – **Grzegorz Kostycz** – Bochnia, 3 m. – **Adrian Wieciech** – Nowy Wiśnicz. Kat. M-4 Mężczyźni (rocznik 1992–1970): 1 m. – **Jacek Rudziński** – Kocmyrów, 2 m. – **Michał Jamioł** – Kielce, 3 m. – **Tomasz Wojciechowski**

– Kraków. Kat. M-5 Mężczyźni (rocznik 1969 i starsi): 1 m. – **Tomasz Wiśniewski** – Kraków, 2 m. – **Andrzej Macioł** – Kraków, 3 m. – **Wojciech Broda** – Kraków. Kat. K-Sol Kobiety – członkinie NSZZ „Solidarność”: 1 m. – **Małgorzata Hajto** – Kraków, 2 m. – **Magdalena Mańdok-Babiuch** – Jawiszowice, 3 m. – **Anna Morawska** – Kraków. Kat. M-Sol Mężczyźni – członkowie NSZZ „Solidarność”: 1 m. – **Kazimierz Wierciak** – Kraków, 2 m. – **Aleksander Leksander** – Kraków, 3 m. – **Michał Smerek** – Kraków. Szkoły: 1 m. – **Szkoła Podstawowa nr 91** – Kraków, 2 m. – **ZST Chemobudowa** – Kraków, 3 m. – **Zespół Szkół Ekonomicznych nr 2** – Kraków.

Sponsorzy XXVIII Biegu Memoriałowego im. B. Włosika:

Małopolska, Przewodniczący Rady m. Krakowa, Wojewoda Małopolski, ArcelorMittal Poland S.A., Ergosystem sp. z o.o., PHT Supon sp. z o.o., Fundacja Własności Pracowniczej, Anex Wrona sp. z o.o., Budrem 5 sp. z o.o., Kolprem sp. z o.o., Eko-Energia sp. z o.o., Eko-5 sp. z o.o., Sol-Hut sp. z o.o., PUHiT Kraków sp. z o.o., Stalprodukt S.A., Centrum Medyczne „Ujastek”, Hut-Pus S.A., Złomex S.A., PW Karabela, Sed-Hut sp. z o.o., Polishut sp. z o.o., Sol-Hut sp.

z o.o., Cognor S.A. Oddział PTS Kraków, Madrohut sp. z o.o., Biuro Podróży „Galeon”, Towarzystwo Solidarnej Pomocy, Zespół Szkół Zawodowych HTS, Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”, Zarząd Regionu Małopolska „Solidarność”, „Solidarność” Philip Morris Polska, Krajowa Sekcja Hutnictwa NSZZ „Solidarność”, „Solidarność” AM Refractories.,

– W imieniu własnym, jak i zawodników startujących w biegu, wszystkim sponsorom składamy serdeczne podziękowania. To dzięki Wam corocznie startuje liczna rzesza młodych ludzi kształtująca swój charakter w zdrowej, sportowej rywalizacji. Dziękujemy również krakowskiej Policji, Straży Miejskiej, parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski, dyrekcji Zespołu Szkół Zawodowych HTS i Zespołu Szkół Gastronomicznych nr 1, Nowohuckiemu Centrum Administracji, osobom i instytucjom obejmującym patronat oraz wszystkim życzliwym instytucjom i osobom, które pomagały nam przy organizacji XXVIII Biegu im. Bogdana Włosika – Przewodniczący Komisji Robotniczej Hutników NSZZ „Solidarność” Roman Wątkowski.

(mp) fot. autor



Fot. Dominik Piwowarczyk na mecie.



Fot. Składanie kwiatów.

Tydzień
FELIETON
JANA
FRANCZYKA

NADCIĄGA KRYZYS?

Na polskim rynku pracy pojawiają się pierwsze poważne oznaki kryzysu. Jak wynika z najnowszych danych Głównego Urzędu Statystycznego, 156 dużych firm w Polsce zgłosiło zamiar zwolnienia ponad 77 tysięcy pracowników. To najwyższy poziom od kilku lat, który może być zapowiedzią większego spowolnienia na rynku pracy. Najbardziej zagrożone są branże: IT, księgowość, logistyka, doradztwo podatkowe, obsługa klienta i call center. A epicentrum problemu stanowi... tak, tak, niestety Kraków, gdzie redukcje planują m.in. Shell, Heineken i Fujitsu. Shell Polska ogłosił likwidację 250 etatów, choć pracownicy obawiają się, że redukcje w ich firmie mogą sięgnąć nawet 800 miejsc pracy. Heineken Polska planuje przenieść część działalności do Indii, co może oznaczać utratę od 500 do kolejnych 700 etatów. W sieci Aldi, która zaledwie rok temu otworzyła biuro w Krakowie, zlikwidowanych ma zostać około 100 stanowisk. Pod Wawelem, od początku

**„Epicentrum
problemu stanowi...
tak, tak, niestety
Kraków.**

tego roku do końca września, 29 firm zgłosiło zamiar zwolnienia łącznie prawie 4 tysięcy osób.

Ale, jak wspomnieliśmy, problem dotyczy całej Polski, a generalnie najwięcej zwolnień planowanych jest w sektorze publicznym, głównie w takich firmach jak PKP Cargo czy Poczta Polska. I chociaż bezrobocie w Polsce wciąż pozostaje jednym z najniższych w Europie, to analitycy ostrzegają, że utrzymujący się trend redukcji etatów może zwiastować nadchodzące spowolnienie gospodarcze, a w dalszej kolejności coraz wyraźniejsze przejawy klasycznego kryzysu i – co za tym idzie – pogorszenie nastrojów społecznych.

Jan L. Franczyk

Ośrodek Kultury Norwida

+ 17 X, godz. 18:00 (Sektor Sztuki, Ośrodek Kultury Norwida, os. Górali 5) - Wernisaż wystawy Anny Siek: Miejsca ukryte. Kuratorka: Barbara Solecka. Wstęp wolny.
 + 17 X, godz. 19:00 - 21:00 (Galeria ARTzona, os. Górali 4) - „Nie pamiętam zbyt wiele”. Wernisaż wystawy Gosi Makockiej. Wstęp wolny.
 + 18 X, godz. 10:00 (Łąki Nowohuckie) - Studium Dziedzictwa Nowej Huty: Jesienna opowieść Łąk Nowohuckich - zajęcia terenowe. Prowadzenie: Elżbieta Urbańska-Kłapa. Obowiązują zapisy nhlab@okn.edu.pl. Wstęp: 40 zł dla osób indywidualnych niezapisanych na cały cykl.
 + 22 X, godz. 17:30 (Kuźnia Ośrodka Kultury Norwida, os. Złotego Wieku 14) - Rękodzielnia. Otwarty klub robótek ręcznych pod patronatem Małgorzaty Roszyk. Temat spotkania: Szydełkujemy broszki i dekoracje. Wstęp: 20 zł. Zapisy: j.kornas@okn.edu.pl.

Klub Dukat Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Grębałów, ul. Styczna 1

+ 23 X, godz. 18:00-19:30 - Sprawy e-urzędowe. Klub zaprasza na spotkanie informacyjne z pracownikami Urzędu Skarbowego Kraków-Śródmieście, promujące usługi e-Urzędu, które skracają i ułatwiają kontakt i załatwianie niektórych spraw w Urzędzie Skarbowym. Na gości czekać będą gorące napoje oraz słodkie przekąski. Wstęp wolny. (f)

NOWA HUTA RETRO WEEKEND - LATA 80.

Lata 80. XX wieku w Polsce to dekada, w której pomimo szarej codzienności ludzie potrafili w barwny sposób wyrażać swoją indywidualność. Wtedy narodziła się wyjątkowa kultura młodzieżowa: kolorowa i buntownicza. Czwarta edycja festiwalu Nowa Huta Retro Fest, organizowana pod nazwą Nowa Huta Retro Weekend, przeniesie uczestników i uczestniczki do Nowej Huty sprzed 40 lat. Festiwal to zaproszenie do wspólnego poznawania przeszłości. W tym roku zaplanowano cykl spotkań retro, które pozwolą poczuć ducha lat 80.: posłuchać kaset magnetofonowych, poćwiczyć aerobik, stworzyć własny zin, poznać historię punka w Polsce i zobaczyć koncert młodego zespołu. W sobotę 25 października w siedzibie ARTzony przygotujcie się na podróż w czasie.

Program wydarzenia:

- godz. 11:00-14:00 - warsztaty „Powrót do przeszłości - Artzinowe DIY”. Poznać tu sztukę tworzenia zinów, czyli samodzielnie wydawanych, krótkich magazynów, symboli. Będziemy ciąć, kleić i pisać w estetyce punkowego DIY z tamtych lat. Nie trzeba mieć wybitnych umiejętności plastycznych, wystarczy dobre chęci. Prowadzenie: Marzena Kolarz. Wstęp 30 zł za osobę.
- godz. 12:00-14:00 - warsztaty „Aerobik w rytmach lat 80.” Zakóćcie legginsy, opaskę na włosy i pod okiem instruktorki poskaczcie w rytmach hitów tamtej dekady. Przygotujcie się na dawkę czystej

energii, prostych układów choreograficznych, dobrej zabawy i mnóstwa śmiechu. Do zobaczenia na parkiecie! Prowadzenie: Agata Toporek. Wstęp 30 zł za osobę.

- godz. 15:00-17:00 - rozmowa „Głanem po systemie. Ideologia i styl punkowy”. Głośna muzyka, prowokacyjne teksty, szokujący wygląd - dla młodzieży lat 80. punk był formą buntu wobec systemu i sposobem na zmanifestowanie niezależności. Odkryjmy razem, jak muzyka, moda i światopogląd subkultury punkowej wpłynęły na kulturę i życie w tamtych czasach oraz dlaczego ten ruch inspirował kolejne pokolenia. Prowadzenie: Viola Petliak, wstęp wolny.
- godz. 17:00-18:00, koncert zespołu Die Acners. Grupa działa od 2021 roku. Zaczynała od garażowych prób, łączy brzmienia punka i grunge'u, a jej teksty czerpią z emocji - frustracji, zagubienia i sprzeciwu wobec rzeczywistości. W 2025 roku zespół wydał swoje pierwsze, pięcioutworowe demo. Grupa wystąpi w składzie: Jurek - gitara basowa, Michu - perkusja, Stasiu - gitara i wokół. Wstęp na koncert wolny.

Na warsztaty artzinowe i zajęcia z aerobiku obowiązują wcześniejsze zapisy. Udział w spotkaniu „Głanem po systemie” oraz w koncercie zespołu Die Acners jest otwarty i nie wymaga rejestracji. Szczegółowy program wydarzenia oraz formularze zapisów dostępne są na stronie Ośrodka Kultury Norwida: okn.edu.pl.



Duża Scena, os. Teatralne 34
 + 17 X (piątek), godz. 19 - Kolacja dla głupca.
 + 18 X (sobota), godz. 18 - Kolacja dla głupca.

Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1
 + 17 i 18 X (piątek i sobota), godz. 19 - Wstyd.
 + 19 X (niedziela), godz. 19 - Recital Marty Bizoń.
 + 23 X (czwartek), godz. 19 -

Śmierć komiwojażera.

TIM/Scena Kolorowa, os. Teatralne 23
 + 19 X (niedziela), godz. 17 - Mały Książę.

+ 21, 22 i 23 X (wtorek, środa i czwartek), godz. 9 - Mały Książę.

TIM/Scena Warsztatowa, os. Teatralne 23
 + 23 X (czwartek), godz. 11 i 12.15 - Spod lady.

„ZNICZE U CHŁOPAKÓW”

Zbliża się Wszystkich Świętych oraz Zaduszki i rekomendujemy zakup zniczy na groby na Placu Bieńczyce na stoisku z daleka widocznym, położonym obok kwiaciarni „Cupido”. Nie czekajmy na ostatnią chwilę i dokonajmy zakupów wcześniej. Stoisko ma bardzo duży wybór świec na groby, a nazywane jest „Znicze u chłopaków”, bo sprzedaż prowadzą młodzi



mężczyźni, ale czasami wspiera ich piękna kobieta. Ceny, tutaj są atrakcyjne dla klientów, a znicze pochodzą od krajowych producentów z całej Polski. Kupimy tutaj w dużym wyborze wkłady, którymi nie za bardzo chce się handlować sklepem wielkopowierzchniowym. Kupimy wkłady już od 1,80 zł - 32 godziny, 2,50 zł - 40 godzin, 3,5 zł - 50 godzin, do nawet 7 dni za 9,50 złotych, 8 dni - 10,50 zł. Znicze z wkładem można już kupić od 3 zł, poprzez 4 zł do 7-8 zł świecące po kilkadziesiąt godzin. Znicze lane są już od 5 złotych. Za 8-10 złotych kupimy już duży lampion, który świeci 40-60 godzin. Są lampiony od 10-35 złotych świecące po kilka dni. Kupimy też atrakcyjne znicze w kolorze czarnym lub białym, które także są absolutną nowością w tym roku. Pięknie wyglądają kule po 16 złotych. Są też poszukiwane kapliczki szklane z krzyżem w obudowie plastikowej od 20 złotych. Robi wrażenie też duży wybór zniczy złotych z czarnymi zdobami. Są też wkłady elektryczne od 6 złotych świecące 1 miesiąc na baterie klasyczne paluszkowe. Jest duży wybór coraz bardziej popularnych świec ledowych długo świecących od 10 do 13 złotych. Kupimy tutaj także zapalniczki po 4 złote lub duże zapalki po 2 zł za opakowanie. W ofercie są też szyby pod znicze na nagrobek w cenie 25 złotych. Firma poszerzyła znacznie asortyment wkładów parafinowych o długim czasie palenia. W dalszym ciągu prowadzi sprzedaż w pawilonach 20-21 na Placu Bieńczyckim. Także w razie chłodu i deszczu znicze można kupić w dobrych warunkach. Jednak największy wybór jest na wspomnianym stoisku. Sprzedający radzą pójść z zakupami i nie czekać na ostatnią chwilę, gdy będą większe kolejki i asortyment może ulec ograniczeniu. Zatem radzimy już wybrać się na zakupy na wyżej wspomniane stoisko na Placu Bieńczyckim. (sp) Fot. autor

Stabilizacja na rynku walutowym z lekkim osłabieniem złotówki. W kantorze na pl. Bieńczyce paw. 7 tel. 12 641-46-36 odnotowaliśmy następujące kursy walut: USD: 3,65-3,69 zł, euro: 4,24-4,28 zł, GBP: 4,87-4,92 zł, CHF: 4,55-4,60 zł. Aktualne ceny walut na stronie internetowej www.kantorjb.pl (mp)



CHOPIN, CHOPIN! W reżyserii Michała Kwiecińskiego przenosi nas do Paryża 1835 roku. Fryderyk Chopin ma 25 lat i jest ulubieńcem paryskich salonów, arystokracji i króla Francji. Żadne znaczące wydarzenie nie może odbyć się bez jego udziału. Widzimy go podczas nocnych eskapad i afterparty po koncertach. Zazwyczaj pełnego energii, przykrywającego chorobę żartem. Jego życie ucieka, jednak Fryderyk nie zwalnia. Tworzy swoje największe dzieła, czasem na specjalne zamówienie, a jednocześnie z powodów finansowych udziela lekcji gry na fortepianie. Jest podziwiany przez przyjaciół i uwielbiany przez kobiety. Z czasem jednak dojrzewa do odkrycia, że najważniejsza w jego życiu jest muzyka. W roli głównej wystąpił Eryk Kulm.

PO POLOWANIU to dramat w reżyserii Luki Guadagnino z Julią Roberts i Andrew Garfieldem w rolach głównych. Alma Olsson, profesor filozofii na Uniwersytecie Yale, staje na rozdrożu życia osobistego i zawodowego, gdy jedna z jej najlepszych studentek oskarża jednego z jej kolegów po fachu o niestosowne zachowanie. Alma zostaje wciągnięta w sam środek kontrowersji, co dodatkowo zmusza ją do stawienia czoła mrocznej tajemnicy z przeszłości. Film będzie można zobaczyć również w Filmowym Klubie Seniora i Seniorki we wtorek 21 X o godz. 13:30

Prezentowany w konkursie głównym MFF w Wenecji **HARVEST** to opowieść o wspólnocie, naturze i cenie, jaką trzeba zapłacić za postęp - opowiedziana z bezwzględny szacunkiem dla ludzi uprawiających rolę. Wizualne arcydzieło, które zachwyci malarskimi kadrami inspirowanymi Pieterem Brueglem.. Ciemności kryją ziemię - i tajemnice pewnej wioski, żyjącej w oderwaniu od czasu i historii. Gdy krwiożerczy szlachcice próbują wkroczyć do tego odizolowanego mikrokosmosu, by zmodernizować i podporządkować go swoim interesom, krucha harmonia zostaje zachwiana. Walter Thirsk, opiekun i dobry duch społeczności, staje przed dramatycznym wyborem: jak ocalić rytm życia swojego ludu, gdy nadchodzi nieuchronna zmiana? Seanse w sali Mały Metraż

17 X, godz. 16.45 - Po polowaniu, godz. 18 - Harvest, godz. 19.20 - Chopin, Chopin; 18 X, godz. 16.45 - Chopin, Chopin, godz. 19 - Harvest, godz. 19.25 - Po polowaniu; 19 X, godz. 16.45 - Po polowaniu, godz. 18 - Harvest, godz. 19.20 - Chopin, Chopin; 21 X, godz. 13.30 - Filmowy Klub Seniora i Seniorki: Po polowaniu, godz. 16.45 - Chopin, Chopin, godz. 19 - Harvest, godz. 19.25 - Po polowaniu; 22 X, godz. 16.45 - Chopin, Chopin, godz. 19 - Harvest, godz. 19.25 - Po polowaniu; 23 X, godz. 16.45 - Po polowaniu, godz. 18 - Harvest, godz. 19.20 - Chopin, Chopin.

Biblioteka Górali Ośrodka Kultury Norwida, os. Górali 5, poleca:

+ **Marie Varelle, Rozczarowane, Wydawnictwo Znak Koncept, 2025.** „Cztery przyjaciółki: Angélique, która - Bóg mi świadkiem - nie była aniołkiem, Morgane - dziś uznano by ją za osobę z „dużym potencjałem”, Jasmine - w gazetach i raportach policyjnych współczująco przedstawiana jako „córka sprzątaczk”, oraz Sarah Leroy. Oczywiście nikomu nie trzeba przedstawiać Sarah Leroy, chyba że ostatnie dwadzieścia lat spędził, hibernując w igloo na Grenlandii”. Normandia, rok 1990. Wtedy wszystko się zaczęło. Zaginięcie piętnastoletniej Sarah Leroy wstrząsnęło nie tylko spokojnym miasteczkiem Bouville-sur-Mer, ale i całą Francją. W każdym domu, w każdym bistro ludzie snuli własne teorie na temat tego, co tak naprawdę się wydarzyło. Dwadzieścia lat później Fanny, obecnie dziennikarka, powraca do miejsca, gdzie rozegrała się tragedia, która naznaczyła jej młodość. Aby odkryć prawdę skrywaną przez miasteczko, musi stawić czoła własnym demonom. Bo historia Sarah spleta się nierozdzielnie z jej własną, a także z losami trzech przyjaciółek, które nazywały siebie „Rozczarowanymi”

+ **Grzegorz W. Kołodko, Trump 2.0. Rewolucja chorego rozsądku, PWN, 2025.** Książka, która zmienia Twoje spojrzenie na politykę i na to, co dzieje się wokół Ciebie! Donald Trump wraca do Białego Domu. Co to oznacza dla świata? Jak zmieni się jego mapa? Ameryka stanie się potężniejsza czy wręcz przeciwnie - pograży się w chaosie? Czy Europa może czuć się bezpieczna? A co z Polską? Podczas gdy codziennie zalewani jesteśmy masą bieżących informacji i ich powierzchownymi interpretacjami, oto pojawia się książka, której autor dostrzega z lotu ptaka, co i dlaczego się dzieje. A dzieje się tak wiele, że nielatwa sztuką jest wyłowienie kluczowych wątków zachodzących procesów i ukazanie ich we wzajemnych sprzężeniach. Prof. Grzegorz W. Kołodko - intelektualista, polityk, światowej sławy ekonomista - w swoim przenikliwym i bezkompromisowym stylu rozbiera na czynniki pierwsze trumponomikę i trumpizm, populizm i nowy nacjonalizm, publiczne kłamstwa i brutalną grę interesów. Analizując powrót Trumpa do władzy i jego wpływ na gospodarkę, politykę międzynarodową oraz przyszłość demokracji, autor przestrzega przed zagrożeniami i wskazuje sposoby wyjścia z nasilającego się globalnego zamieszania. To jest książka nie tylko o postępowaniu amerykańskiego prezydenta. To przede wszystkim opowieść o tym, jak inni reagują na niekonwencjonalne decyzje Trumpa 2.0. To ostrzeżenie przed polityką, która może wstrząsnąć całym światem.



BACH I MUZYKA NIM INSPIROWANA – MUZYCZNE SPOTKANIA NA WZGÓRZACH KRZESŁAWICKICH

Wielki kompozytor i organista oraz wielkie rocznice. Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta zaprasza na kolejną odsłonę cyklu Muzyczne Spotkania na Wzgórzach Krzesławickich. Tym razem bohaterem koncertu będzie Johann Sebastian Bach. Spotykamy się 18 października (sobota) w kościele Miłosierdzia Bożego na Wzgórzach Krzesławickich.

W czasie koncertu zabrzmiały utwory Johanna Sebastiana Bacha oraz te nim inspirowane. Usłyszymy także Serenadę op. 10 na trio smyczkowe autorstwa Ernő Dohnányi – węgierskiego kompozytora, dyrygenta i pianisty. Wszystko to w 340. rocznicę urodzin i 275. rocznicę śmierci J.S. Bacha. W czasie koncertu wystąpią organistka Ilona Kubiacyk-Adler oraz trio smyczkowe w składzie Aleksandra Honcel-Banek na skrzypcach, Elżbieta Gromada na altówce i Marcin Mączyński na wiolonczeli. Artyści ukażą, jak szeroki i trwały jest wpływ muzyki Bacha na całym świecie – od Rygi, przez Polskę, aż po Brazylię i Meksyk.

Wydarzenie odbędzie się w sobotę 18 października o godzinie 19:00 w kościele Miłosierdzia Bożego na Wzgórzach Krzesławickich.

sierdzia Bożego (os. Na Wzgórzach 1A). Wstęp na koncert jest wolny.

O artystach:

Ilona Kubiacyk-Adler – organistka, pianistka, dyrygentka, dyrektor artystyczna i pedagoga. Jej kariera skupia się na zgłębianiu tradycji wykonawstwa muzyki z epok

wcześniejszych, łączenia jej z muzyką współcześnie komponowaną. Obecnie mieszka w Phoenix, USA, gdzie pracuje na stanowisku Dyrektorki Muzycznej oraz Organistki Tytularnej w Kościele Prezbiteriańskim Pinnacle.

Aleksandra Honcel-Banek – absolwentka krakowskiej

Akademii Muzycznej. Finalistka Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Andrea Postacchiniego w Fermo we Włoszech w 2000 roku. Od ponad 20 lat związana z Orkiestrą Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa Sinfonietta Cracovia, w której w latach 2014-2022 pełniła funkcję zastępczyni koncertmistrza. Jako skrzypaczka Sinfonietty regularnie koncertuje w kraju i za granicą.

Elżbieta Gromada – absolwentka Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach w klasie altówki prof. Zygmunta Jochemczyka oraz w klasie śpiewu prof. Gabrieli Silvy. Przez ponad dekadę pełniła funkcję prowadzącej grupę altówek w Orkiestrze Filharmonii Krakowskiej, z którą występowała także jako solistka. 5 lat temu dołączyła do grona kameralistów Orkiestry Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa Sinfonietta Cracovia, również jako lider grupy altówek.

Marcin Mączyński – absolwent Akademii Muzycznej w Krakowie w klasie dr hab. Barbary Łypik-Sobaniec. Pełni funkcję lidera grupy wiolonczel Orkiestry Sinfonietta Cracovia. Jest członkiem cenionego zespołu Meccore

String Quartet, z którym występował m.in. w Filharmonii Narodowej w Warszawie i Wigmore Hall w Londynie. W swojej działalności artystycznej nie ogranicza do muzyki klasycznej. Jest kompozytorem i aranżerem swobodnie poruszającym się w różnych gatunkach muzycznych, od jazzu po rock.

Muzyczne Spotkania na Wzgórzach Krzesławickich to cykl koncertów muzyki sakralnej, tematycznie związany z rokiem liturgicznym. Wydarzenie promuje muzykę poważną, ze szczególnym uwzględnieniem muzyki organowej. Do udziału w koncertach zapraszani są również inni instrumentalniści, a także wokaliści, zespoły kameralne, chóry i orkiestry. Pomysłodawcą cyklu jest Marek Walczak – organista Parafii Miłosierdzia Bożego w os. Na Wzgórzach w Krakowie.

Organizatorzy: Parafia Miłosierdzia Bożego Na Wzgórzach Krzesławickich, Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta, Rada Dzielnicy XVII – Wzgórze Krzesławickie. Kierownik artystyczny cyklu: Marek Walczak. Patron medialny cyklu: Głos. Tygodnik Nowohucki.

Kraków

Muzyczne Spotkania na Wzgórzach Krzesławickich
kierownictwo artystyczne Marek Walczak

Ilona KUBIACZYK-ADLER organy
TRIO SMYCZKOWE
Aleksandra HONCEL-BANEK skrzypce
Elżbieta GROMADA altówka
Marcin MACZYŃSKI wiolonczela

18.10.2025 | godz. 19.00
KOŚCIÓŁ MIŁOSIERDZIA BOŻEGO
os. Na Wzgórzach 1a

w programie:
Ernő Dohnányi - SERENADE
Johann Gottfried Mützel,
Heitor Villa-Lobos,
Ramon Noble

J. S. BACH
i muzyka nim inspirowana

wstęp wolny

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

organizatorzy



patron medialny



NOWA HUTA W CZUŁYCH KADRACH

Ponad 150 osobistych spojrzeń na Nową Hutę – za nami czwarta edycja konkursu fotograficznego sFOTOhutowani. Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta zaprasza na wernisaż – uroczyste ogłoszenie wyników, wręczenie nagród i prezentacja wybranych prac odbędzie się 24 października o godzinie 18:00 w Klubie Wersalik OKKNH na osiedlu Ogrodowym 15.

Nowa Huta to dzielnica różnorodna i inspirująca – co roku autorzy nadsyłanych na konkurs zdjęć zaskakują nas uchwyconymi kadrami. Zdjęcia, które będzie można zobaczyć na wystawie, to efekt pracy zarówno profesjonalistów, jak i amatorów, których łączy sympatia do tej wyjątkowej dzielnicy Krakowa. Na fotografiach zobaczymy nowohucką codzienność, miejsca spędzania wolnego czasu, fascynującą architekturę i urzekającą przyrodę.

W tym roku konkurs objął trzy kategorie główne: aparat fotogra-

ficzny, smartfon i dron oraz dwie kategorie specjalne: zdjęcie wykonane w czasie spaceru fotograficznego oraz zdjęcie wykonane aparatem analogowym.

Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta pragnie poprzez organizację konkursu sFOTOhutowani pokazywać dzielnicę w całym jej bogactwie i inspirować mieszkańców do odkrywania jej wyjątkowego charakteru. Uczestnicy mają pełną swobodę w wyborze tematu i jeden tylko warunek do spełnienia: zdjęcie musi zostać wykonane na terenie jednej z nowohuckich dzielnic Krakowa – Czyżyn, Mistrzejowic, Bieńczyc, Wzgórze Krzesławickich lub Nowej Huty.

Projekt sFOTOhutowani wystartował w 2022 roku i z każdą kolejną edycją gromadzi coraz szersze grono uczestników i uczestniczek. Składają się na niego także warsztaty i spacer fotograficzny.

Kraków

FOTO HUTOWANI

WERNISAŻ WYSTAWY WYBRANYCH FOTOGRAFII KONKURSOWYCH

24.10.2025 • 18:00

KLUB WERSALIK OKKNH | OS. OGRODOWE 15

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

W Krakowie pijemy kranowiankę!

To styl życia, a nie obowiązek

W wielu krakowskich restauracjach otrzymamy już wodę z kranu, ale takich miejsc mogłoby być więcej! Akcja Wodociągów Miasta Krakowa pod nazwą **W Krakowie pijemy kranowiankę!** liczy obecnie 50 uczestników, ale jest sporo miejsc, które na własną rękę, także serwują kranówkę. Świadomość ekologiczna mieszkańców Krakowa wzrasta. Chęć sięgania po ulubioną wodę kranową poza domem staje się codziennością, taką samą, jak w innych europejskich miastach.

Woda pitna dla każdego klienta. Czy zmiany wejdą w życie?

Obecnie trwają prace nad nowelizacją Ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Jedną z poprawek mogłoby zobowiązać restauratorów do wydawania klientom bezpłatnie pół litra wody z kranu na życzenie.

Jakie są argumenty za? Dostęp do wody pitnej to prawo, a nie towar, a proponowane rozwiązanie ma promować ekologię poprzez ograniczenie zużycia plastiku i śladu węglowego podczas produkcji i łańcucha dostaw, a także podnieść standardy obsługi. Poza tym, w wielu krajach Europy dzbanek z wodą dla gości, to stały element nakrycia stołu, do którego jako turyści jesteśmy przyzwyczajeni.

Miasto Kraków może poszczycić się doświadczeniem w tej materii, bowiem tutaj od lat propagowane jest picie wody prosto z kranu. Wodociągi Miasta Krakowa – miejska spółka, gwarantuje jej bezpieczeństwo i wysoką jakość.

Picie kranówki to styl życia. Znasz akcję Wodociągów Miasta Krakowa?

Wodociągi Miasta Krakowa od lat budują zaufanie do kranowianki. A świadomi właściciele lokali gastronomicznych stają się ambasadorami H₂O dostarczanego z miejskiego wodociągu. W akcję zaangażowane są również inne miejsca, które udowadniają, że dobrowolna odpowiedzialność biznesowa jest skuteczniejsza, niż legislacyjny przymus. Dlatego wypełniają formularz na stronie Wodociągów Miasta Krakowa i dobrowolnie przystępują do akcji W Krakowie pijemy kranowiankę!

- To inicjatywa, do której co roku dołączają kolejni restauratorzy, właściciele kawiarni czy hotelarze. W ich opinii serwowanie bezpiecznej i bogatej w minerały wody prosto z kranu, to gest w kierunku klientów oraz ekologiczne świadectwo miejsc, dla których zrównoważony rozwój jest synonimem oddolnej działalności i budowania lokalnej świadomości w każdym z nas – mówi Anna Maszadro, Rzecznik Prasowy WMK S.A..

Dlaczego kranowianka to właściwy wybór?



bezpieczeństwo i jakość: krakowska woda jest regularnie badana, spełnia normy jakościowe i może być spożywana prosto z kranu, bez przygotowania

wartości odżywcze: jest bogata w cenne dla zdrowia minerały, takie jak wapń, magnez, potas i sód

ekologia: każdy serwowany dzbanek kranowianki to ograniczenie ilości plastikowych odpadów

transparentność: Wodociągi Miasta Krakowa dają gwarancję jakości, a restauratorzy, przystępując do akcji W Krakowie pijemy kranowiankę!, zyskują wiarygodność i potwierdzają, że dbają o swoich gości i przyczyniają się do ograniczenia śladu węglowego

Kraków tym samym udowadnia, że współpraca, edukacja i wspieranie ekologicznych postaw przynosi oczekiwane efekty i zmienia podejście mieszkańców do świadomego korzystania z wody pitnej.



Kraków wyznacza kierunek.

Przybywa ambasadorów kranówki.

Kraków dowodzi, że zmiana nawyków i podniesienie standardów są możliwe dzięki partnerskiej współpracy i zaufaniu do wysokiej jakości wody wysokiej jakości wody z kranu. Nie czekając na ustawowe zobowiązania, Wodociągi Miasta Krakowa i ich partnerzy pokazują, że proekologiczne inicjatywy zyskują uznanie i poparcie mieszkańców.



Jacek Dargiewicz – właściciel Cafe Nowa Księgarnia mieszczącej się w Nowej Hucie – uważa, że akcja W Krakowie pijemy kranowiankę! to strzał w dziesiątkę z kilku powodów:

- W mojej kawiarnio-księgarni zachęcam klientów do picia kranówki i spotyka się to z dużą sympatią. Kluczowe jest, że akcja jest dobrowolna, oparta na wyborze, a nie przymusie. Moi goście zawsze mają wybór: mogą napić się kranowianki, ale oferuję też w sprzedaży wodę gazowaną czy wysoko zmineralizowaną. Ten wybór jest fundamentalny – tłumaczy i dodaje:

- Ponadto, ta inicjatywa ma głęboki wymiar społeczny. Przez cały rok otwieram drzwi dla każdego spragnionego przechodnia – każdy może wejść i napić się wody, napełnić bidon, popić lekarstwa, nawet jeśli nie jest klientem. To kwestia empatii. Chcę też podkreślić: nie zbankrutowałbym przez podawanie kranowianki. Wręcz przeciwnie, zyskuję wdzięczność klientów i mam poczucie, że robię coś dobrego dla środowiska, ograniczając plastik.

- Dajmy wybór zarówno gościom, jak i restauratorom, a jako ambasador akcji W Krakowie pijemy kranowiankę! mogę dodać, że warto – wyjaśnia Jacek Dargiewicz.

Krakowianie, którzy lubią kranowiankę mogą śmiało odwiedzać miejsca, w których pod szyldem Wodociągów Miasta Krakowa serwowana jest bezpieczna i bogata w minerały woda z kranu. Ich listę można znaleźć na stronie Wodociągów Miasta Krakowa prostozkranu.krakow.pl. Restauratorów zachęcamy do serwowania kranowianki w lokalach. Niech akcja W Krakowie pijemy kranowiankę! stanie się wizytówką zrównoważonej gastronomii w Krakowie!



Chcesz wiedzieć więcej o akcji:
W Krakowie pijemy kranowiankę?
Zeskanuj kod QR i wejdź na
naszą stronę internetową!



WYBIERZ KRANOWIANKĘ!
BĄDŹ EKO!
POWIEDZ NIE PLASTIKOM



Jesteśmy z Wami. Każdego Dnia!



WODOCIĄGI
Miasta Krakowa

KRÓTKA KOLEJ LINOWA W MISTRZEJOWICACH?

Radny Dzielnic XV Mistrzejowice, Tomasz Szmyd, proponuje sprawdzić możliwość budowy krótkiej kolei linowej między przystankiem kolejowym Kraków Piastów (SKA) a pętlą os. Piastów. To brakuje „ostatnie metry” w układzie przesiadek, które dziś wymagają obejścia lub dojazdu objazdem. Pomysł wydaje się być mocno nowatorski, ale sprawdziliśmy i taka forma transportu publicznego sprawdziła się w wielu innych miastach.

Koleje linowe kojarzymy z górami, ale od dwóch dekad wchodzi do miast: Medellín (od 2004 r.), La Paz (sieć Mi Teleférico) czy Brest we Francji to najczęściej cytowane przykłady. Ich atuty: niezależność od korków i mostów, niewielka ingerencja w jezdnię, sensowne koszty w trudnym terenie i zaskakująco dobra przepustowość jak na tak „lekką” infrastrukturę.

Technologia dojrzeła. Szwajcarski Bartholet pokazał wariant RopeTaxi – gondole, które w stacjach poruszają się autonomicznie i jadą bezpośrednio do wybranej przez pasażera stacji (operacja „na żądanie”). Pierwsze, realne wdrożenie (w trybie rekreacyjnym) działa od grudnia 2023 r. i jest traktowane jako dowód, że taki tryb da się przenieść do miast.

– Swego czasu jako student zapoznałem się z pomysłem rektora AGH, prof. Tadeusiewicza, na linowe połączenie Miasteczka Studenckiego z uczelnią. W kilku miastach świata takie rozwiązanie działa tam, gdzie ruch jest duży. Połączenie jest ciche, nie generuje hałasu przy blokach i zajmuje mniej miejsca niż pętla tramwajowa. Gdzie linię trzeba przerzucić na drugą stronę ulicy, nie tworzy korków. Dlatego w rejonie Piastów i Bohaterów Września warto rozważyć łącznik: przystanek kolejowy – pętla os. Piastów – mówi radny Tomasz Szmyd.

Na czym polega propozycja?

Chodzi o krótki odcinek „ponad ruchem” – kilka słupów i dwie kompaktowe stacje, które spinałyby SKA z tramwajem i autobusami bez ingerencji w skrzyżowania. Rozwiązanie od lat wchodzi do miast (np. Przepawy nad rzekami, pagórkami, szerokimi arteriami), a dostawcy podkreślają: napęd elektryczny, niski hałas, niewielki ślad w terenie. W najnowszych wersjach (tzw. Rope taxi) gondole mogą kursować na żądanie – pasażer wybiera docelową stację, a kapsuła rusza ze „spoczynku” w stacji. W materiałach branżowych pojawiają się parametry: przepustowość do ok. 3,6 tys. Osób/h/kierunek, cykl życia 20–30 lat, czas realizacji rzędu 1–2 lat. Podkreśla się też moż-



liwość prowadzenia liny nad jezdniami lub – w razie potrzeby – przez krótkie tunele.

A jak z przepustowością?

Badania naukowe i przeglądy branżowe mówią o typowych wartościach rzędu 1 000–3 000 pasażerów/h/kierunek (w 90% instalacji), z górnym pułapem ok. 4 200 pphpd w najlepszych konfiguracjach. Dla porównania: pełnowymiarowa linia tramwajowa potrafi obsłużyć kilkanaście tysięcy pphpd – ale też kosztuje i buduje się ją inaczej.

Przykłady z miast (w pigułce)

Brest (FR) – 400-metrowa przeprawa nad rzeką, kursy co 5–10 minut, kabiny z przyciemnianiem szyb nad zabudową mieszkaniową (ochrona prywatności). Zdarzały się też choroby wieku dziecięcego: awarie sterowania w pierwszym roku.

Medellín / La Paz – systemy wpięte w metro i kolejkę miejską, na trudnym, górzystym terenie; przepustowości linii zwykle 1 800–3 000 pphpd, pojedyncze do 4 000 pphpd.

Londyn – przeciwny biegun: atrakcyjna turystycznie prze-

prawa przez Tamizę, ale słaba użyteczność codzienna, a do tego podatność na wiatry (setki zamknięć w 2,5 roku, w większości z powodu wiatru). To przypomnienie, że lokalizacja i ekspozycja na wiatr mają znaczenie.

Plusy w realiach Mistrzejowic

Bezkolizyjny łącznik SKA – pętla, który skraca drogę przesiadki do „minut zamiast kwadransów”.

Cicho i „elektrycznie” – mniejsza uciążliwość przy gęstej zabudowie mieszkaniowej. Mały plac budowy – słupy co kilkadziesiąt metrów, stacje nad istniejącą infrastrukturą. Dobra „przeprawa” nad szerokimi arteriami, zielenią czy niełatwą geometrią terenu.

Pytania i ryzyka, które trzeba sprawdzić

Pogoda i wiatr – silne podmuchy potrafią czasowo wstrzymać ruch. Konieczna analiza lokalnych warunków.

Przepustowość – gondola świetnie działa jako łącznik, ale nie zastąpi linii szkieletowej tramwaju.

Prywatność i krajobraz – przebieg nie powinien „zagłądać

w okna”; stosuje się np. przyciemnianie szyb nad wrażliwymi odcinkami.

Integracja taryfowa – to musi być pełnoprawna linia KMK/SKA (jeden bilet, wspólne węzły), a nie „atrakcja” poza systemem.

Koszty i serwis – choć budowa bywa tańsza niż wiadukty/tory, potrzebne są przeglądy liny i wózków oraz rezerwa pod stację.

Co dalej?

Najrozsądniejszym krokiem wydaje się krótkie studium wykonalności: wariant przebiegu, lokalizacje słupów i stacji, analiza wiatru/oblodzeń, wpływ na widoki oraz symulacja potoków między SKA a tramwajem. Równolegle – rozmowa o integracji taryfowej i konsultacje z mieszkańcami.

Marek Hohenauer, radny Miasta Krakowa:

– Zainteresowałem się tym pomysłem i skłamałem interpretację z pytaniami o możliwość wdrożenia rozwiązania w Mistrzejowicach. Nie wiem czy jest to realne, ale może wreszcie nasze problemy komunikacyjne, które zgłaszamy od kilku lat zostaną dostrzeżone i zaczniemy je rozwiązywać.



REMONTY W BIEŃCZYCACH

Na terenie Dzielnicy XVI cały czas coś się zmienia, realizowane są zaplanowane na 2025 rok remonty i inwestycje. Powstają niezwykle pożądane nowe parkingi, długo oczekiwane przejścia dla pieszych, chodniki. Podejmowane są działania mające na celu usprawnienie ruchu samochodowego.

Wśród realizowanych w Bieńczykach remontów dwa największe to remonty nakładkowe. Są to: zakończony już remont ul. Małego Księcia na os. Albertyńskim oraz wciąż trwający, wyczekiwany przez mieszkańców od wielu lat remont ul. Pokrzywki obejmujący aż dwa osiedla Albertyńskie i Niepodległości. Kolejna tegoroczna inwestycja to wyniesione przejścia dla pieszych na ul. Fatimskiej. Jedno z nich już wykonane w wyraźny sposób przyczyniło się do poprawy bezpieczeństwa pieszych, drugie powstanie w ramach remontu skrzyżowania ul. Łyszkiewicza z ul. Fatimską wraz z chodnikami, przejściami dla pieszych, oświetleniem oraz przebudową kanalizacji i przykanalików. Przed mieszkańcami jeszcze kilka tygodni utrudnień w tym rejonie, ale efekt finalny zdecydowanie jest tego wart. Z kolei na os. Wysokim obok bloku 15 trwa budowa parkingu. Od lat Rada Dzielnicy XVI wnioskowała o uregulowanie kwestii własnościowej działki 103/3, tak, aby mógł tam powstać parking. Te starania właśnie przyniosły zamierzony efekt,

który niezwykle cieszy, bo o tym jak ważne są miejsca parkingowe na osiedlach, nie trzeba nikogo przekonywać. Kolejna inwestycja to chodnik, który powstał w miejscu przepływu na Plantach Bieńczyckich przy placu zabaw na os. Wysokim. W chwili obecnej trwa remont alejki asfaltowej wokół placu zabaw na os. Kazimierzowskim 7, która po opadach deszczu stała w wodzie i błocie. Oprócz tego trwa budowa przejścia dla pieszych na końcu ul. Mikołajczyka przy Rondzie Piastowskim – jest to pierwszy etap zmian mających na celu usprawnienie ruchu na ul. Mikołajczyka. Chociaż samo przejście nie znajduje się na terenie Bieńczyk, bo położone tuż za granicą Dzielnicy to będzie miało wpływ na układ komunikacyjny w Bieńczykach. Po nieszczęśliwych korektach wprowadzających wysępki i buspas oraz protestach Rady Dzielnicy oraz mieszkańców, realizowane są takie rozwiązania, które zmniejszą utrudnienia na bieńczyckich ulicach. Po zakończeniu budowy przejścia przy rondzie zlikwidowane zostanie przejście na wiadukcie, dzięki czemu znikną zwężenia jezdni, co pozwoli na likwidację buspasa. Ostatnim etapem tej inwestycji będzie instalacja świateł na przejściu dla pieszych przy przystanku na os. Kalinowym, co ostatecznie pozwoli na usunięcie wszystkich zawężeń na tej ulicy w kierunku Mistrzejowic.

Fot. Zygmunt Bińczycki



Os. Kazimierzowskie 7



ul. Fatimska i ul. Łyszkiewicza



Os. Wysokie 15



Planty Bieńczyckie, os. Wysokie



ul. Mikołajczyka



ul. Pokrzywki

RADA DZIELNICY XVI BIEŃCZYCE:

os. Kalinowe 4, 31-812 Kraków, tel. 12 641 4567, e-mail: rada@dzielnica16.krakow.pl. Przewodniczący Rady i Zarządu: Zygmunt Bińczycki. Zastępca Przewodniczącego: Robert Adamek. Członkowie Zarządu: Kamil Bartosik, Marcin Bursa, Renata Połomska.

SZKOŁY NA SZLAKU



W dniu 10 października, odbył się kolejny Turniej „Szkoły na Szlaku”, w którym wzięli udział uczniowie szkół podstawowych (klasy IV) z terenu Dzielnicy XVII Miasta Krakowa – Wzgórza Krzesławickie. Spotkanie miało na celu integrację środowiska szkolnego, rozwijanie sportowej rywalizacji i promowanie harcerskiej metodyki jako skutecznego sposobu wychowania młodzieży.

- Poprzez różnorodne zadania, konkurencje i wspólne działanie chcieliśmy: rozwijać samodzielność, inicjatywę i odpowiedzialność uczniów, uwrażliwić ich na wartości harcerskie, takie jak braterstwo, służba, poszanowanie przyrody, wzajemny szacunek i kształtować umiejętności praktyczne oraz umysłowe – przez działanie w terenie, naukę pierwszej pomocy, orientację, kodowanie, szyfry.- mówią organizatorzy. Dzięki ciekawym konkurencjom i dobrej organizacji

cel udało się osiągnąć przy okazji zapewniając uczniom świetną zabawę. W wydarzeniu uczestniczyły drużyny z szkół z terenu Dzielnicy XVII – Wzgórza Krzesławickie, które zmierzyły się w różnorodnych konkurencjach sportowych i sprawnościowych. Uczniowie mogli wykazać się w takich zmaganiach jak: udzielenie pierwszej pomocy w symulowanych sytuacjach, przygotowanie miejsca biwakowego, szyfrowanie wiadomości, tor przeszkód, wyznaczanie azymutu, zadanie edukacyjne dotyczące ekosystemu, konkurencje integracyjne, nadawanie i odszyfrowywanie komunikatów alfabetem Morse’a. Każda konkurencja wymagała nie tylko siły i szybkości, ale również współpracy, koncentracji i wzajemnego wsparcia. Turniej „Szkoły na Szlaku” to wartościowo spędzony czas, który pozwolił uczniom wykazać się w różnych dziedzinach – od umiejętności praktycznych, przez wiedzę teoretyczną, aż po współ-

pracę zespołową. Wszyscy uczestnicy zdobyli nowe doświadczenia, zacieśnili więzi między szkołami i mieli okazję w sposób aktywny i edukacyjny spędzić czas na świeżym powietrzu. Serdeczne podziękowania kierujemy do Szczep Orogen im. Mieczysława Karłowicza za nieocenioną pomoc w prowadzeniu konkurencji sprawnościowych, stworzenie dobrej, harcerskiej atmosfery oraz pełne zaangażowanie w organizację i przebieg Turnieju. Dzięki ich wsparciu uczestnicy mogli poczuć prawdziwego ducha współpracy, fair play i harcerskiego braterstwa. Organizatorzy wydarzenia: Młodzieżowy Dom Kultury Fort 49 „Krzesławice” Rada i Zarząd Dzielnicy XVII Miasta Krakowa – Wzgórza Krzesławickie Partnerzy: Szczep Orogen im. Mieczysława Karłowicza

fot Zbigniew Zaczekowski

Kraków



OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA
KLUB DUKAT

Nowa Sztuka Niepodległa

konkurs plastyczny

termin składania prac: 6-28.10.2025

finał i wystawa prac: 10.11.2025

Klub Dukat OKKNH | ul. Styczna 1

Konkurs realizowany ze środków
Rady Dzielnicy XVII Wzgórza Krzesławickie

Patronat Honorowy – Przewodniczący Rady
Dzielnicy XVII Wzgórza Krzesławickie

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA
KLUB DUKAT

os. Grębałów, ul. Styczna 1
31-764 Kraków
tel. 504 418 929
dukat@krakownh.pl

WWW.KRAKOWNH.PL
OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA
OK_NOWAHUTA



RADA I ZARZĄD DZIELNICY XVII WZGÓRZA KRZESŁAWICKIE

os. Na Stoku 15, tel. 12 645 30 09, rada@dzielnica17.krakow.pl

Przewodniczący- Andrzej Dziedzic, zastępca przewodniczącego Jerzy Wójcik, członek zarządu Wiesław Wojnarski.

Dyżur Przewodniczącego Rady i Zarządu Andrzeja Dziedzica : poniedziałek i środa w godzinach 14.00 – 15.00, w siedzibie Rady Dzielnicy XVII os. Na Stoku 15 w Krakowie po wcześniejszym uzgodnieniu terminu w sekretariacie Rady Dzielnicy pod numerem tel. 12 645 30 09



Z NOTESU KIBICA

18.10 (sobota) – godz. 10, piłkarska Małopolska Liga Juniorów Młodszych – grupa I: Hutnik II – AP 21 Chrzanów
18.10 (sb)– godz. 11, IV liga piłki nożnej: Puszcza II Niepołomice – Beskid Andrychów; godz. 15: Hutnik II – Orzeł Ryczów
18.10 (sb) – godz. 12.30, piłkarska Centralna Liga Juniorów Młodszych: Hutnik – Talent Warszawa
18.10 (sb) – godz. 14, V liga piłki nożnej – grupa zachodnia: Sokół Kocmyrzów – Unia Oświęcim
18.10 (sb) – godz. 14, piłkarska klasa okręgowa – grupa III: Partyzant Dojazdów – Wolni Kłaj
18.10 (sb) – godz. 15, piłkarska klasa okręgowa – grupa II: Grębałowianka – Prądniczanka
18.10 (sb) – godz. 15, piłkarska klasa A – grupa wielicka: Błyskawica Wyciąże – Wilga Koźmice Wielkie, Dąb Zabierzów Bocheński – Ledniczanka
18.10 (sb) – godz. 15, piłkarska klasa B – grupa I: Strażak Goszcza – Wawrzynianka
18.10 (sb) – godz. 15, piłkarska klasa B – grupa wielicka: Batory Wola Batorska – Wieliczanka, Wiarusy II Igołomia – Start Brzezcie
18.10 (sb) – godz. 15.30, piłkarska klasa A – grupa I: Zawisza Sulechów – Czarni Grzegorzowice
18.10 (sb) – godz. 16, piłkarska Centralna Liga Trampkarzy – grupa D: Puszcza Niepołomice – Cracovia
18.10 (sb) – godz. 14, I Liga Małopolska siatkówki kobiet: Sparta Kraków – Sparta Świątniki Górne (hala ZSOS 2, os. Teatralne 35)
18.10 (sb) – godz. xx, I Liga Małopolska siatkówki mężczyzn: Sparta – Volley Podegrodzie (hala ZSOS 2)
19.10 (niedziela) – godz. 10, piłkarska Małopolska Liga Juniorów: Wanda – Puszcza
19.10 (nd) – godz. 14, piłkarska klasa A – grupa I: Szreniawa Koszyce – Galicja Raciborowice
19.10 (nd) – godz. 14, piłkarska klasa B – grupa I: Sparta Skrzyszowice – Olimpia Czaple Wielkie
19.10 (nd) – godz. 15, piłkarska klasa okręgowa – grupa III: Wiarusy Igołomia – Gdovia, Złomex Branice – Węgrzcanka
19.10 (nd) – godz. 15.30, piłkarska klasa B – grupa wielicka: Nadwiślanka II Nowe Brzesko – Górnik II Wieliczka
19.10 (nd) – godz. 16, II liga piłki ręcznej mężczyzn – grupa czwarta: Hutnik – Wybicki II Kielce (hala Suche Stawy)
20.10 (poniedziałek) – godz. 19, I liga piłki nożnej: Puszcza Niepołomice – Wisła Kraków

DROGIE WYJAZDY HUTNIKA

Piłkarze drugoligowego Hutnika mieli w miniony weekend wolne. Pierwotnie w ich terminarzu znajdowało się wyjazdowe spotkanie z Chojniczanką Chojnice, ale klub z województwa pomorskiego wystąpił o przełożenie meczu na inny termin, gdyż jeden z jego graczy otrzymał powołanie do jednej z reprezentacji młodzieżowych.

W ten sposób hutników czeka po raz drugi w tym sezonie – coś takiego przytrafiło im się we wrześniu – dawka pięciu spotkań w ciągu dwóch tygodni. W najbliższy weekend (17 października) pojedą do Poznania na starcie z bardzo dobrze spisującą się Wartą, która plasuje się w tabeli na trzecim miejscu. Cztery dni później czeka

ich jeszcze dalsza podróż, bo na zaległy mecz w Chojnicach (odbędzie się 22 października). Takie wyjazdy to spory wydatek dla klubu, gdyż na każdy z nich musi mieć przynajmniej 20 tysięcy złotych – dziesięć lat temu kosztowały 10 tys. – co daje łączną kwotę 40 tys. Takie jeżdżenie po Polsce wychodzi jednak taniej niż gdyby

Hutnik miał pozostać na kilka dni gdzieś na północy kraju. Kolejne spotkania Hutnik rozegra 25 października z Zagłębiem Sosnowiec na Suchych Stawach (II liga), 29.10 w PP z Wisłą Kraków u siebie i 2 listopada wyjazd ligowy, ale to już rzut beretem, bo do Podhala Nowy Targ.

(dan)

NIE DALI RADY LIDEROWI

ASPR ZAWADZKIE – HUTNIK 34-26 (21-14)
HUTNIK: Pęgielski, Dzięgiel – Dzierwa 2, Krawczyk 3, Krzysztof 1, Przala, Cupisz 5, Serafin, Jagielak 8, Pleszyński 3, Słowiński 3, Karwala 1, Klimko.
Drugą porażkę ponieśli w tym sezonie piłkarze ręczni z Nowej Huty. Trafili jednak na mocnego przeciwnika, który do tej pory wygrał wszystkie spotkania. W poprzednich rozgrywkach zespół

z opolskiego również przez kilka tygodni był liderem, ale hutnicy mieli na niego sposób i wygrali z nim obydwie mecze. Jednak w ostatni weekend nie znaleźli odpowiedniej metody i przegrali bardzo gładko. Dotrzymywali kroku tylko do 9 min, nawet prowadząc wówczas 3-2 po rzucie Jakuba Krawczyka. Przez chwilę był jeszcze remis, po czym gospodarze wykorzystali słabość krakowian w obronie – niestety,

słabość w pobliżu własnej bramki to ich największy mankament i wpływa na grę na całym parkiecie – i błyskawicznie odskoczyli. Po kolejnych sześciu minutach Hutnik przegrywał aż 3-10. Zaraz po przerwie historia się powtórzyła, gdyż miał aż jedenaście bramek straty (15-26). I właśnie wtedy zaczął nieoczekiwanie przeważać, doprowadzając do stanu 22-27, a mogło być nawet lepiej. Skuteczny tego dnia Karol Jagielak nie wyko-

rzystał jednak rzutu karnego (Zawadzkie grało bardzo agresywnie w defensywie i sędziowie często dyktowali przeciw niemu karne). Po czym szczypiornistów Hutnika znowu opanowała tego dnia niemoc. Również w ataku, gdyż przez trzynaście minut zdobyli ledwie cztery bramki. Na czele tabeli czwartej grupy II ligi pozostała ASPR Zawadzkie – 12 pkt, Hutnik jest piąty – 6 pkt, a teraz zagra u siebie z Wybickim II Kielce. (dan)

ZAPAŚNICZE PODIUM

Na matach w Radomiu odbyły się międzynarodowe mistrzostwa Polski kadetów w zapasach w stylu klasycznym. Wzięło w nich udział prawie 200 zawodników z 46 klubów oraz z Litwy, Niemiec i Ukrainy. Wśród walczących byli małopolscy zapaśnicy Bieżanowianki, Hardych Jarosławiec i nowohuckiego Gladiatora.
Klub z Nowej Huty reprezentował młodszy o rok od konkurentów, Jakub Gębka i jako jedyny z Małopolan znalazł się na podium. – Jakub jeszcze wiosną występował w wadze 92 kilogramy, a teraz przyszło mu po raz pierwszy walczyć w wadze 110 kilogramów i nie zawiódł – podkreśla trener Marek Niemiec. Gębka dotarł do półfinału, w którym zmierzył się z mi-

strzem Polski w tej wadze i reprezentantem kraju w mistrzostwach świata tej kategorii wiekowej – zajął czwarte miejsce – Mateuszem Tomelką z Unii Swarzędz. Krakowianin prowadził już z nim 6-2 i wydawało się, że jest bardzo blisko zwycięstwa. Niestety, przegrał ze starszym rywalem na punkty 6-7, zajmując ostatecznie trzecie miejsce, które i tak trzeba ocenić jako sukces Jakuba Gębki. Najwyżej na podium znalazł się Tomelka.

Gladiator zaprasza chętnych do udziału w treningach. Odbychają się dwa razy w tygodniu – we wtorki i czwartki, w godz. 18.30-20 – w hali Wandy, przy ul. Odmo-gile.

(dan)

BILETY NA PUCHAR

Trwa sprzedaż biletów na mecz piłkarskiego Pucharu Polski, Hutnik – Wisła Kraków, który odbędzie się 29 października. Wszystko wskazuje, że nie będzie on imprezą masową – nie słychać, aby stosowne urzędy chciały się pospieszyć – i na stadionie na Suchych Stawach znajdzie się 999 widzów. W tym 50 z Wisły.

Darmowy wstęp mają osoby posiadające karnety na cały sezon, z członków Stowarzyszenia Nowy Hutnik 2010 (opłacający składki 100 zł i więcej miesięcznie), sponsorzy i partnerów Hutnika. Bilety w otwartej sprzedaży

mogą zakupić kibice zarejestrowani w systemie biletowym, którzy byli przynajmniej jednym meczu domowym. Sprzedaż odbywa się tylko online, za pośrednictwem portalu biletowego. Zawodnicy Akademii – ich też obowiązuje minimum jednego meczu domowego i przyjdą na ten pucharowy w stroju klubowym – otrzymają jeden bilet. Tym poniżej 12 lat przysługuje jeden darmowy bilet dla opiekuna.

Ceny biletów w otwartej sprzedaży: normalny – 70 zł, ulgowy – 30 zł, VIP – 250 zł.

(dan)

Z PIŁKARSKICH BOISK

Centralna Liga Juniorów Młodszych – grupa wschodnia. Stal Rzeszów – Hutnik 4-4 (2-2): Suder 3 (ostatni w 90 min), Cygal. Na pierwszym miejscu pozostała Legia Warszawa – 22 pkt, Hutnik jest dwunasty – 8.
Centralna Liga Trampkarzy – grupa D. Hutnik – Avia Świdnik 1-4 (1-1): Michalak; Wisła Kraków – Puszcza 2-1 (2-0): Gębala. Nowym liderem została Korona Kielce SA – 19 pkt. Trzy drużyny z Małopolski, na siedem, znajdują się w strefie spadkowej: 11. Puszcza – 7, 12. Sandecja – 7, 13. Hutnik – 4.
Małopolska Liga Juniorów. Hutnik – Dunajec Nowy Sącz 5-2 (1-1): Sobczyk, Bakała, Kuchmacz, Luraniec, Hala; Puszcza – Wieczysta 2-1 (1-1): Tondyra, Pulsakowski. Na czele Cracovia – 24 pkt, 3. Puszcza – 22, 6. Hutnik – 20, 9. Wanda – 11.
Małopolska Liga Juniorów Młodszych – grupa I. Hutnik II – Puszcza II 2-5. 1. Cracovia – 28 pkt, 3. Puszcza II – 24, ostatni Hutnik – 7 pkt. Grupa II: Dunajec Nowy Sącz – Puszcza 0-11. 1. Sandecja – 31 pkt, 2. Puszcza – 19.
IV liga. Dalin Myślenice – Hutnik II

3-2 (2-2): Śliwa, Hołuj; Puszcza II pauzowała. Wciąż prowadzi Beskid Andrychów – 34 pkt, 17. Puszcza II – 11, 18. Hutnik – 10.
V liga – grupa zachodnia. Orzeł Piaski Wielkie – Sokół Kocmyrzów 1-5 (1-3): Otfinowski, Filar, Obrzud, Zdebski, Belski. Liderem jest Victoria Jaworzno – 25 pkt, 5. Sokół – 17. Klasa okręgowa – grupa II. Prądniczanka – Wanda 1-2 (1-0): Sikora, Swatowski; Nadwiślan Kraków – Grębałowianka 1-1 (0-1). Pierwszy jest Kabel Kraków – 27 pkt, 2. Wanda – 18, 9. Grębałowianka – 11.
Klasa okręgowa – grupa III. LKS Śledziejowice – Wiarusy Igołomia 6-0 (4-0); Złomex Branice – Błękitni Bodzanów 3-0 (2-0): T. Dudek, Jaszcak, Kęska; Topór Tenczyn – Partyzant Dojazdów 5-0 (4-0). Najwyżej jest Iskra Zakrzów – 27 pkt, 4. Złomex – 18, 10. Wiarusy – 9, 14. Partyzant – 1.
Klasa A – grupa I. Skala – Szreniawa Koszyce 4-1 (3-1): Głuszek; Prądniczanka II – Galicja Raciborowice 0-2 (0-1): Rafałowski, Socha; Zieleńczanka II – Zawisza Sulechów 2-2 (0-1): Forsyński, Zbroja; Ekler Baranówka

– Błękitni II Modlnica 3-1 (0-1): Pachowicz 2, Antkowicz. Na czele jest Ekler – 27, 6. Galicja – 17, 11. Zawisza – 6, 12. Szreniawa – 5.
Klasa A – grupa wielicka. Czarni Staniatki – Błyskawica Wyciąże 1-2 (1-1): Czujka, Aziukowski; Tęcza Słomiróg – Dąb Zabierzów Bocheński 16-0 (7-0); Nadwiślanka Nowe Brzesko – Tęcza Słomiróg 5-0 (1-0): D. Malik, Stepankow, Karp, Mietla, Nawrot. 1. Piłkarz Podłęże – 25 pkt, 2. Nadwiślanka – 24, 6. Błyskawica – 15, 14. Dąb – 4.
Klasa B – grupa I. Niedźwiedź II – Sparta Skrzyszowice 3-1, Wawrzynianka – Orzeł Iwanowice 0-4, Olimpia Czaple Wielkie – Kosynierzy Łuczyce 2-2, Wierzbowianka – Strażak Goszcza 1-1, Sparta – Wawrzynianka 3-0 walkower (było 2-4). 1. Słomniczanka – 24 pkt, 2. Kosynierzy – 22, 3. Wawrzynianka – 18, 6. Strażak – 13, 9. Sparta – 8.
Klasa B – grupa III. Lesisko – Borkowianka Borek Szlachecki 3-7. 1. Nadwiślan II Kraków – 21 pkt, 12. Lesisko – 2 pkt.
Klasa B – grupa wielicka. Contra Sułków – Wiarusy II 0-1, Batory Wola Batorska – Nadwiślanka II 2-4. 1. Start Brzezcie – 22, 2. Batory – 20, 6. Wiarusy II – 15, 8. Nadwiślanka II – 9. (dan)

SPOD SIATKI

I Liga Małopolska kobiet – grupa zachodnia. Sparta – MKS Proszowice 3-0 (25-8, 25-19, 25-18). Prowadzi nowohucka Sparta – 9 pkt, która jest jedynym niepokonanym zespołem, chociaż wszystkie zawodniczkowe drużyny to juniorki. Teraz zmierzą się z Wisłą Kraków, w jej hali przy ul. Reymonta oraz u siebie ze Spartą Świątniki Górne, gdyż w tym tygodniu odbędą się dwie kolejki.

I Liga Małopolska mężczyzn. Hutnik – GSKS Laskowa 3-0 (25-22, 25-22, 25-23), ten mecz odbył się już na Suchych Stawach i nie brakło kibiców. Siatkarze dziSparta – Iskierka Tarnów 3-1 (25-17, 23-25, 25-17, 25-15). Była to pierwsza kolejka sezonu. W najbliższą sobotę Sparta znowu zagra w hali na os. Teatralnym z KS Volley Podegrodzie. (dan)

WYJĄTKOWY DZIEŃ PATRONA



To był niezwykły dzień i choć czuć było jeszcze ciepło jesiennego słońca, powietrze pachniało już powagą i refleksją. To właśnie w takim dniu, 3 października 2025 roku, nasza szkoła, Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 144 w Krakowie im. Bohaterów Września 1939 roku, obchodziła swoje Święto Patrona.

Każdego roku jesienią wracamy myślami do września sprzed ponad osiemdziesięciu lat. Do ludzi, którzy, często nawet młodszy niż nasi ósmoklasisci, stanęli w obronie wolnej Polski. W codziennym szkolnym zgiełku łatwo o tym zapomnieć. Ale co roku w Święto Patrona naszej szkoły, historia staje się obecna naprawdę: nie tylko w podręcznikach historii, ale w sercach i gestach. Kim właściwie jest bohater? To przecież nie tylko ten, kto walczy z bronią w ręku. To każdy

człowiek, który ma odwagę robić to, co trzeba, nawet gdy inni się boją. Bohater to ktoś, kto nie ucieka od odpowiedzialności, kto wybiera dobro, nawet gdy może zapłacić za swój wybór najwyższą cenę. W 1939 roku takich ludzi w Polsce były tysiące. Nauczyciele, uczniowie, żołnierze, harcerze, rolnicy-wszyscy oni stanęli ramię w ramię, by bronić Ojczyzny.

We wrześniu 1939 roku, Polska została zaatakowana z dwóch stron. Z jednej strony zmuszona była odpierać atak oddziałów niemieckich. Z drugiej strony jej granice przekroczyła Armia Czerwona. Patroni naszej szkoły, Bohaterowie Września 1939 roku, przypominają nam, że wolność nie jest dana raz na zawsze.

Tegoroczne święto miało wyjątkowy charakter. Po raz pierwszy w naszej uroczystości wzięła udział Kompania Reprezentacyjna 2 Korpusu

Polskiego wystawiona przez 5 Pułk Dowodzenia. Udział żołnierzy nadał ceremonii szczególną rangę.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy z udziałem pocztów sztandarowych: Wojska Polskiego oraz naszej szkoły. Następnie przemaszzerowaliśmy w kolumnie pod tablicę pamiątkową przy szkole. Był hymn państwowy z wciągnięciem flagi, hymn szkoły, apel poległych i salwa honorowa – moment kulminacyjny, w którym wielu z nas wstrzymało oddech. Cisza, dźwięk werbla i echo wystrzałów – jak lekcja, której nie da się zapisać kredą na tablicy. Tego dnia w naszej szkole historia nie była tylko wspomnieniem – była żywa, obecna w mundurach żołnierzy, w oczach uczniów i w powiewie biało-czerwonej flagi.

Dominika Kot





Wawrzeńczyce. Kościół p.w. św. Marii Magdaleny.

MIASTO, CZY WIEŚ?

Współczesna sieć osadnicza, kiedy zastanawiamy się nad tym jedynie pobieżnie, może wydać się nam strukturą okrzepłą i ostatecznie uformowaną. Miasta są oczywiście miastami i rozbudowują się dynamicznie, a tereny wiejskie, to miejsc, gdzie „odwiecznie” prowadzi się gospodarkę rolniczą. Jednak po bardziej wnikliwym namyśle można zauważyć, że rozrastają się nie tylko metropolie, ale i na terenach podmiejskich powstaje coraz więcej budynków, a zmniejsza się areal ziemi uprawnej. Co więcej, obszary te są coraz lepiej połączone i skomunikowane poprzez sieć dróg o różnej kategorii. Oczywiście ten optymistyczny obraz nie dotyczy wszystkich terenów naszego kraju. Są w nim także obszary, które coraz bardziej się wyludniają, ludzie „uciekają” ze wsi do miast, podobnie stolica, czy duże aglomeracje przyciągają nowych mieszkańców skuteczniej niż małe miasteczka. Jednak nawet, gdybyśmy nie chcieli zauważać tych przemian, to właściwie co roku, za pośrednictwem mediów dowiadujemy się, na przykład, o pojawieniu się na mapie Polski nowych miast. Co więcej – niektóre z takich miejscowości cieszyły się już w przeszłości miejskim statusem. Obecnie, aby jakaś miejscowość mogła zostać uznana za miasto powinna spełnić szereg wymagań demograficznych, strukturalnych i infrastrukturalnych, określonych przez stosowne rozporządzenie Rady Ministrów. Często też w uzyskaniu praw miejskich pomaga fakt, że dana osada posiadała już takie prawa w przeszłości. Jak jednak doszło na ziemiach polskich do powstania pierwszych miast i co sprawiło, że niektóre z nich przetrwały wiele stuleci aż do czasów nam współczesnych i rozwinęły się w kwitnące metropolie, a inne zmieniły się w miejscowości o charakterze wiejskich, czy nawet zupełnie zaniknęły? Na terenach ziem polskich budowa najstarszych osiedli o charakterze protomiejskim przypada na czasy wczesnego średniowiecza, kiedy powstawały pierwsze grody. W grodach na niewielkiej, otoczonej systemem wałów obronnych powierzchni zamieszkiwała stosunkowo duża liczba ludności trudniącej się w dużej mierze rzemiosłem i handlem, odbywały się targi, a rządzący często sprawowali swe sądy. Z czasem wiele spośród tych ośrodków, na przykład Kraków, Sandomierz, Opole, Gniezno, czy Poznań przekształciło się w miasta. Początki przyznawania naszym miejscowościom praw miejskich przypadają na wiek XIII, kiedy to wielu władców nadawało poszczególne miejscowości stawały się miastami, a ich mieszkańcy otrzymywali samorząd, prawo do prowadzenia działalności gospodarczej (rynek, targ, rzemiosło), własną jurysdykcję (sądownictwo) oraz wolność osobistą. Pierwsze nadania praw miejskich na terenie obecnych ziem polskich miały miejsce na Śląsku (na przykład Złotoryja – 1211 rok, Opole – 1217). Z czasem prawa

takie uzyskiwały kolejne ośrodki. Jednak nawet już wówczas niektóre miejscowości otrzymywały taki dokument kilka razy. Tak mogło być nawet w przypadku Krakowa, którego Wielka Lokacja w 1257 mogła być poprzedzona jakimś dokumentem prawnym być może z lat dwudziestych XIII wieku. Jak już wspomniano, akty lokacyjne miast były dziełami panujących. W XIII wieku byli to poszczególni książęta rozbitej na dzielnice Polski, w następnych stuleciach – głównie jej królowie. Władca, który w XIV wieku nadał, lub potwierdził wcześniejsze, prawa miejskie znacznej liczbie miejscowości był Kazimierz Wielki. Lokował on zarówno ośrodki, które przetrwały do dziś jako znaczne centra osadnicze, na przykład Sandomierz czy Nowy Sącz, jak i osady, które miały mniej szczęścia w dążeniu do wielkomiejskiej świetności, jak na przykład, Lanckorona (dziś wieś gminna w powiecie wadowickim województwa małopolskiego) czy Lelów (dziś również wieś gminna w powiecie częstochowskim województwa śląskiego). W kolejnych stuleciach ruch lokacyjny był już znacznie słabszy, ale trwał nadal. Na przykład król Michał Korybut Wiśniowiecki nadał w XVII wieku prawa miejskie miejscowości Wielkie Oczy (dziś wieś gminna w powiecie lubaczowskim województwa podkarpackiego). Były to też już czasy, kiedy miasta zakładali nie tylko władcy, ale w swych dobrach, prywatne ośrodki tego typu lokowali również możnowładcy świeccy i duchowni. Najbardziej chyba znanym i fortunnym przykładem takiego prywatnego miasta był Zamość, który prawa miejskie uzyskał w 1580 r., na mocy przywileju lokacyjnego wystawionego przez kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego. Co jednak sprawiło na przestrzeni dziejów, że jedne ośrodki kwitły i rozwijały się wspaniale, a inne upadały? Przyczyniał się do tego splot wielu czynników. Wśród nich ważnym były zmiany przebiegu szlaków handlowych, które zaczęły omijać niektóre miasta. Wiele ośrodków utraciło też prawa miejskie w czasach rozbiorów – często była to forma kary za udział ich mieszkańców w zrywach narodowowyzwoleńczych. Czytelników „Głosu” może zainteresować fakt, iż uważa się, że jednym z małopolskich ośrodków, które jako pierwsze uzyskały miejski dokument lokacyjny były Wawrzeńczyce, zwane po łacinie Laurentic lub Laurencit (dziś wieś w gminie Igołomia – Wawrzeńczyce, w powiecie krakowskim). Jako miasto opisuje tę miejscowość także Jan Długosz w połowie XV wieku. Jednak w dokumentach z końca XV wieku Wawrzeńczyce omawiane były już jako wieś i taki charakter zachowały do dnia dzisiejszego, choć centrum miejscowości z kościołem p.w. św. Marii Magdaleny i Ryńkiem, zajęte obecnie przez ładny ogród parafialny, nadal nosi wyraźne ślady typowego dla miast rozplanowania tego terenu.

Ewa Kubica – Kabacińska
Fot. Autorka

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Zarzut kradzieży dla amatora drogich klocków

W miniony poniedziałek policjanci Wydziału Sztab Policji Komendy Miejskiej Policji w Krakowie zatrzymali mężczyznę, który w jednym ze sklepów dużej sieci handlowej ukradł klocki o wartości 922,84 zł. Mężczyźnie został przedstawiony zarzut kradzieży za co grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. 6 października br. tuż przed godziną 14.00 policjanci z Wydziału Sztab Policji Komendy Miejskiej Policji w Krakowie udali się do jednej z galerii handlowych w Podgórzu, gdzie według zgłoszenia miało dojść do kradzieży sklepowej. Po przybyciu na miejsce funkcjonariusze zastali pracownika ochrony, który przekazał w ręce policjantów ujętego 44-letniego mężczyznę, który chwilę wcześniej dopuścił się kradzieży. W trakcie interwencji funkcjonariusze ustalili, że mężczyzna podczas wizyty w sklepie zabrał z półek sklepowych klocki popularnej marki o wartości prawie 1000 złotych, następnie włożył je do torby zakupowej po czym przesuwał torbę pod ladą i nie płacąc za towar, opuścił linię kas. Swoje zachowanie 44-latek tłumaczył chęcią ułożenia klocków, na które nie było go stać. Mężczyzna trafił do Komisariatu Policji VI w Krakowie gdzie po przeprowadzonych czynnościach z jego udziałem, usłyszał zarzut kradzieży za co grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Poszukiwania zaginionego 17-latka zakończone sukcesem służb

Zakrojona na szeroką skalę akcja poszukiwania 17-latka, który oddał się ze szpitala, a którego życie mogło być zagrożone, zakończyła się sukcesem i odnalezieniem chłopaka. Szczęśliwy finał był efektem współpracy służb i właściwej analizy informacji gromadzonej podczas akcji. 17-latek został przekazany rodzicom. 8 października br., tuż po godzinie 16.00 na numer alarmowy wpłynęło zgłoszenie o ucieczce 17-letniego pacjenta krakowskiego szpitala. Z uwagi na stan zdrowia chłopaka oraz jego ubranie nieadekwatne do warunków pogodowych, policjanci podjęli natychmiastowe działania mające na celu jego odnalezienie. W akcję poszukiwawczą zaangażowani zostali policjanci z krakowskiego Komisariatu V oraz Oddziału Prewencji Policji w Krakowie. Do poszukiwań włączyli się również funkcjonariusze z Wydziału do Walki z Przestępczością Przeciwno Mieniu Komendy Miejskiej Policji w Krakowie oraz zadysponowano policyjnego psa tropiącego. Wsparcia w poszukiwaniach udzielali

również strażacy wyposażeni w drony z termowizją. Rozpoczęło się przeszukiwanie terenów zielonych w pobliżu szpitala, natomiast policjanci nawiązali kontakt z rodziną chłopaka i rozpoczęli ustalenia, gdzie mógł się skierować, a także rozesłali stosowną informację do innych jednostek małopolskiej policji. Po godzinie 18.00 wpłynęła wiadomość z Myślenickiej policji, gdzie dyżurny otrzymał informację o przypadkowym mężczyźnie, który zabrał młodego chłopaka na tzw. „stopa”. Jak przekazał mężczyzna, autostopowicz, chciał się dostać do Nowego Targu. W pewnym momencie uwagę kierującego chłopaka, dlatego postanowił zatrzymać się na stacji benzynowej w Głogoczowie i powiadomić służby. Chłopak najprawdopodobniej zorientował się w zamiarach mężczyzny i zaczął uciekać. Od tego momentu w poszukiwaniu zaangażowana była również myślenicka policja i grupa poszukiwawczo – ratownicza z Myślenic. Funkcjonariusze z Krakowa i Myślenic sprawdzali okoliczne tereny i ustalali świadków, którzy mogli widzieć 17-latka oraz przeglądali monitoringi znajdujące się na stacji benzynowej i w jej okolicach. Dzięki zapisom kamer monitoringu i śladzie zapachowym podjętym przez policyjnego psa, a także innym ustaleniom i ścisłej współpracy służb, wytypowano rejon w którym mógł przebywać 17-latek. Duży kompleks leśny, ukształtowanie terenu, opady deszczu, niska temperatura oraz pora nocna były dla służb prawdziwym wyzwaniem. Podczas sprawdzania wyznaczonego rejonu tuż przed godziną 3.00 w nocy, policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością Przeciwno Mieniu zauważyli chłopaka idącego poboczem bocznej drogi pomiędzy Głogoczowem, a Mogilanami. Od momentu w którym jego wizerunek zarejestrowała kamera monitoringu do chwili odnalezienia pokonał około 7 km, co biorąc pod uwagę warunki atmosferyczne, mogło stanowić dla niego poważne zagrożenie. 17-latek został przekazany przybyłym na miejsce rodzicom, a ponieważ wykazywał oznaki zmęczenia i wychłodzenia, policjanci wezwali do niego Załogę Ratownictwa Medycznego, która udzieliła mu pomocy. Szczególne podziękowania za niezwykle zaangażowanie i profesjonalizm policjanci kierują do służb, które wspierały krakowską policję w działaniach. Wśród nich były Jednostka Ratowniczo Gaśnicza nr 7 z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie, Ochotnicza Straż Pożarna Grupa Poszukiwawczo – Ratownicza Myślenice oraz Ochotnicza Straż Pożarna z Głogoczowa. **(mp)**

NA STRAŻY MIASTA

185 wykroczeń – efekt nocnych kontroli w centrum miasta

Z piątku na sobotę strażnicy miejscy, wspólnie z policjantami z Komendy Miejskiej Policji, prowadzili kolejne wzmoczone działania ukierunkowane na zapewnienie porządku oraz bezpieczeństwa na terenie Starego Miasta i Kazimierza. Funkcjonariusze nałożyli 115 mandatów karnych, udzieliли 63 pouczeń, a 7 spraw skierowali do sądu. Priorytetem były interwencje wobec zachowań szczególnie uciążliwych dla mieszkańców centrum – m.in. zakłócanie spoczynku nocnego, spożywanie alkoholu w miejscach objętych zakazem, zaśmieszanie przestrzeni publicznej, używanie wulgaryzmów czy nieobyczajne wybryki. Kontrolowano również przestrzeganie tzw. uchwały antyhałasowej oraz przepisów uchwał o Parkach Kulturowych. W ramach działań sprawdzano też prawidłowość postoju pojazdów i zasady wjazdu do strefy ograniczonego ruchu, a także zachowanie rowerzystów, użytkowników hulajnóg i kierujących pojazdami typu melex. Wybrane interwencje: Hałas: ujawniono 4 wykroczenia w zakresie emisji dźwięku do przestrzeni publicznej. Rynek Główny: kobieta śpiewała po północy z użyciem nagłośnienia, jednocześnie spożywając alkohol. Sporządzono wniosek o ukaranie do sądu. Planty: ujawniono 15-letniego chłopaka leżącego na ławce. Przyznał się do spożycia alkoholu i palenia nieznanej substancji. Na miejsce wezwano pogotowie i policję. Nieletni trafił do szpitala.

Jesień w biegu!

We wtorkowy poranek plac Na Groblach zamienił się w prawdziwą arenę sportowych emocji! Szkoły podstawowe z Krakowa wystawiły swoje najszybsze sztafety, a wszystko w ramach Jesiennych Szkolnych Biegów Sztafetowych 2025. Start, zmiana, finisz – każde okrzyknięcie to była walka o cenne sekundy, a kibice nie żałowali garde! Na najwyższym stopniu podium stanęła ekipa z SP nr 148 (ul. Zabia) – szybcy, zgrani i tym razem nie do zatrzymania! Srebro dla SP nr 22 (ul. Chmielowskiego) – biegli jak z nut, zabrakło niewiele! Brąz wywalczyła Katolicka SP nr 160 Sióstr Augustianek (ul. Skaleczna) – z klasą do samego końca! Puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe trafiły do najlepszych – dzięki wsparciu Dzielnicy I – Stare Miasto. Ogromne brawa dla wszystkich drużyn – niezależnie od miejsca na mecie – oraz dla nauczycieli i trenerów, którzy zarażają pasją do ruchu. Dziękujemy Międzyszkolnemu Ośrodkowi Sportowemu Kraków Zachód i Rada Dzielnicy I Stare Miasto I za świetną współpracę. Taka jesień może trwać cały rok!

Zapomniał prawa jazdy... a właściwie już go nie miał

Strażnicy interweniowali przy ul. Wielickiej w związku z nieprawidłowym parkowaniem pojazdów w miejscu objętym zakazem zatrzymywania się, oznaczonym znakiem B-36. Wśród nich był pojazd, do którego podszedł kierowca. Przyznał się, że to on jest sprawcą wykroczenia. Poproszony o dokumenty, okazał dowód osobisty, jednak prawa jazdy już nie – tłumacząc, że zapomniał go zabrać z domu. W związku z brakiem dokumentu uprawniającego mężczyznę do kierowania pojazdami, sprawdziliśmy jego dane w systemie. Szybko wyszło na jaw, że jego uprawnienia zostały cofnięte. Mężczyzna, słysząc nasze ustalenia, skwitował całą sytuację krótko: „To jakieś nieporozumienie”. Szybko jednak okazało się, że to „nieporozumienie” miało całkiem konkretne podstawy. Była to konsekwencja przekroczenia przez niego limitu punktów karnych i braku udziału w obowiązkowym szkoleniu. Sprawa została przekazana policji. **(mp)**

INFORMATOR NOWOHUCKI



SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecienia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.



NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.



DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.



MEDYCYNĄ I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.-pt. 9.00-19.00. www.bjb.net.pl
- Pracownia USG - lek. med. B. Stępień - os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00-16.00 oraz środa i piątek 9.00-12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981



USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota” (damski, męski, dzieci). Pl. Targowy „Piast”, paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczętarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- Rowery - sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar”, plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowe - pełny zakres - ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górską. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- Wyroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.



USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, powypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.-pt. 8.00-18.00. www.stacja-au-

tokomputer.pl E-mail: auto-komputer@op.pl.

- Automyjnia i studio detailingu „Splasz”. Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.



KWIACIARNIE

- Kwaciarnia „KALINA”, os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 9-15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwaciarnia „Cupido”, Czynna: pon.-sob. 6.00-19.00, niedziela 9.00-16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązaniki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35.



NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV - 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.

DOM 25 KM OD KRAKOWA SPRZEDAM. 516-875-304.

RTV - telewizory - anteny - serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.

TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA



OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II

UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW

Do wynajęcia lokale handlowe - tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

CORDIA

B. KWIECIŃSKA

os. Na Skarpie 24

www.cordia.com.pl

os. Uroczę 5

12 644-87-75, 512-179-466

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE
TANIO - CAŁODOBOWO**

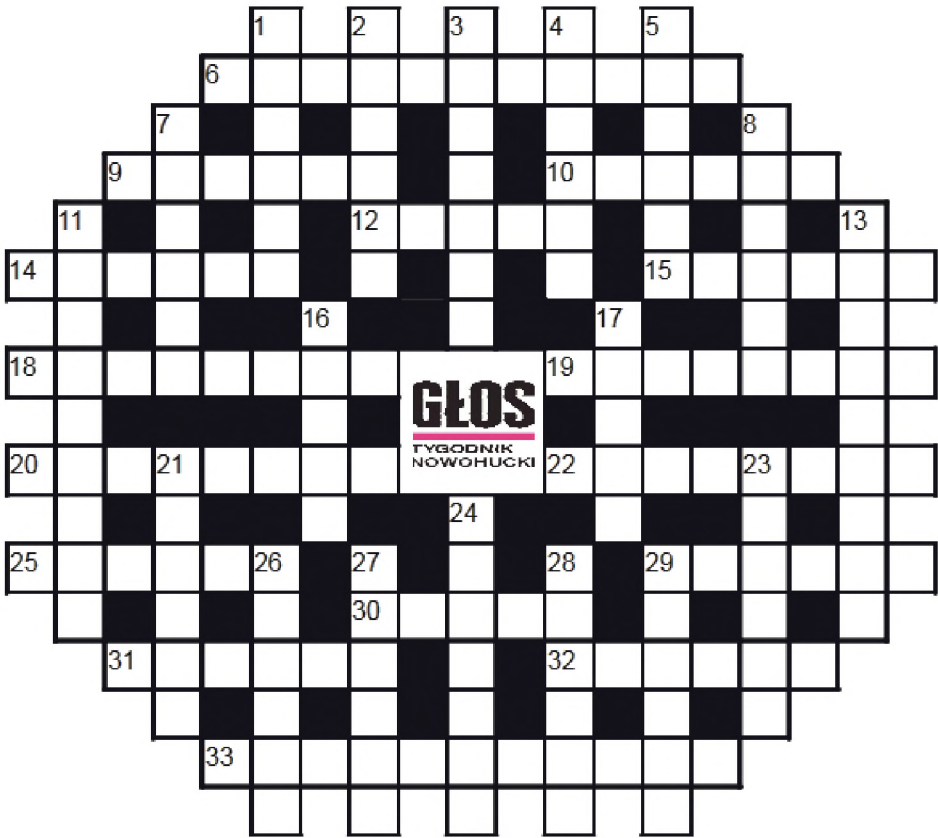
Nekrologi i kondolencje

przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Głosu”

(al. Jana Pawła II 232 - NCK, p. B201)
tel. 12 643 44 33

POZIOMO: 6. sklep z guzikami, 9. część helikoptera, 10. gorąca strefa, 12. ukraińska pieśń, 14. spokrewniony z wroną, 15. cukier, woda i drożdże, 18. kraina historyczna w Hiszpanii, 19. grobowiec faraonów, 20. region i wyspa we Włoszech, 22. obumarcie tkanki lub narządu, 25. twórca obrazu, 29. napad, zabór mienia, 30. miasto nad Niemnem, 31. Szekspirowski bohater, 32. zawody na wodzie, 33. autorzy Nowego Testamentu.

PIONOWO: 1. był stolicą Wietnamu Południowego, 2. przykre zapachy, 3. pozbawienie czci, niesława, 4. spacerowa ulica, 5. polski noblista (1980), 7. forma państwa arabskiego, 8. rodzaj serialu komediowego, 11. dwukadłubowy jacht, 13. miasto na Ukrainie w obwodzie żytomierskim, 16. niewinny kwiat, 17. stolica Arabii Saudyjskiej, 21. jest nim „Wesele” Wyspiańskiego, 23. przyjacielskie odwiedziny, 24. oznacza koniec lekcji, 26. płyn do marynat, 27. węglowodory w ropie naftowej, 28. okleina, 29. żona go zdradza.

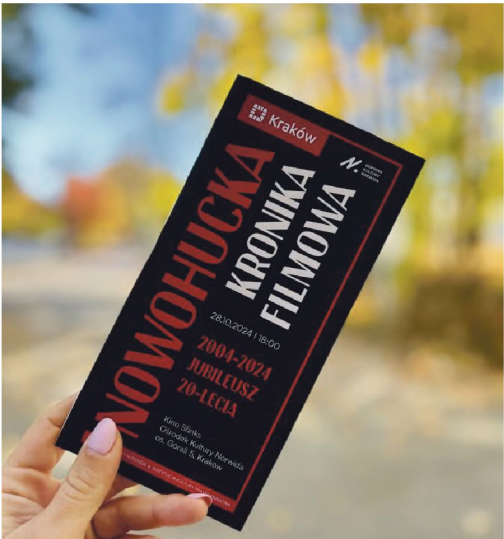


Rozwiązanie krzyżówki nr 40:
POZIOMO: 6. Murowaniec, 9. łacina, 10. trefle, 12. czyny, 13. szrama, 14. Austen, 18. Śniardwy, 19. fantasta, 20. twierdza, 22. felieton, 25. asceza, 29. plener, 30. obrót, 31. kapral, 32. Riepin, 33. strzelnica.
PIONOWO: 1. łupina, 2. kołacz, 3. Maorysi, 4. wiatyk, 5. ściema, 7. zasa-da, 8. kłisza, 11. szynkwias, 15. estrogen, 16. gwizd, 17. Ravel, 21. Erewan, 23. elegia, 24. karpień, 26. agrest, 27. dolary, 28. strona, 29. piewca.

Wykonalność wyroku alimentacyjnego
3 dni temu zapadł w sądzie pierwszej instancji wyrok zasądający na moją rzecz alimenty, któremu sąd nadał w tym zakresie rygor natychmiastowej wykonalności. Czy to oznacza, że mogę te alimenty już egzekwować przez komornika?

Tak, ale wyrok ten (choć jeszcze nieprawomocny, to jest tytułem egzekucyjnym, gdyż został mu nadany rygor natychmiastowej wykonalności) musi jeszcze zostać opatrzonej przez sąd klauzulą wykonalności. Sąd zadziałał w oparciu o art. 333 § 1 pkt 1 Kodeksu postępowania cywilnego, na podstawie którego sąd z urzędu nadaje wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności, jeżeli zasądza alimenty (co do rat płatnych po dniu wniesienia powództwa, a co do rat płatnych przed wniesieniem powództwa za okres nie dłuższy niż za trzy miesiące). Powyższy przepis stanowi odstępstwo od zasady, że wykonalne są jedynie te orzeczenia, które uzyskały cechę prawomocności (w Pani przypadku na razie wyrok nie jest prawomocny, gdyż pozwany ma jeszcze czas, aby go ewentualnie zaskarżyć). Na podstawie art. 777 § 1 pkt 1 k.p.c. tytułami egzekucyjnymi są orzeczenia sądu – prawomocne lub (jak w Pani sprawie) podlegające natychmiastowemu wykonaniu. Zgodnie z treścią art. 1082 k.p.c. tytułowi egzekucyjnemu zasądającemu alimenty sąd nadaje klauzulę wykonalności z urzędu. Tytuł wykonawczy doręcza się wówczas wierzycielowi z urzędu. Sąd I instancji winien więc nadać temu punktowi wyroku, w którym zasądził alimenty, oprócz rygoru natychmiastowej wykonalności także klauzulę wykonalności. Jeśli tak się stało, może Pani albo złożyć do sądu wniosek o uzupełnienie wyroku w tym zakresie, albo wniosek o nadanie klauzuli wykonalności. Z chwilą gdy sąd opatrzy wyrok ww. klauzulą, może Pan złożyć u komornika wniosek o wszczęcie egzekucji, załączając odpis tego orzeczenia z klauzulą. Wniosek o wszczęcie egzekucji alimentów można złożyć u komornika właściwego dla miejsca zamieszkania dłużnika (pозwanego) albo – w oparciu o art. 1081 § 1 k.p.c. – do komornika sądu właściwego ze względu na miejsce zamieszkania wierzyciela (powoda). Na podstawie art. 1086 § 1 k.p.c. komornik obowiązany jest z urzędu przeprowadzić dochodzenie w celu ustalenia zarobków i stanu majątkowego dłużnika oraz jego miejsca zamieszkania. Jeżeli środki te okażą się bezskuteczne, organy policji przeprowadzą na wniosek komornika czynności w celu ustalenia miejsca zamieszkania i miejsca pracy dłużnika. (sp)

Nowohucianin Warszawski i Szybkie Norwidy
Zapraszamy do oglądania 839 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej. Bohaterem pierwszej części będzie nowohucianin Piotr Warszawski. Muzyką zajmuje się od ponad ćwierć wieku. Opowie o swoich inspiracjach, projektach, perspektywach na przyszłość. Poznamy fragmenty twórczości zespołów „Miami Vice” oraz „Mikirurka”, których Piotr jest założycielem. W drugiej części przypomnimy bieg Szybkie Norwidy, który odbył się na dystansie 5 km. Uczestnicy w piękny, jesienny dzień zrobili cztery okrążenia wokół Zalewu Nowohuckiego. Na starcie stanęło ponad 200 osób. A wszystko odbyło się w związku z 70-leciem Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida. Do oglądania 839 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej zapraszamy do kina Sinks od piątku 17 października oraz w poniedziałek 20 października na antenie TVP Kraków. Fot. magicznykrakow.pl



MARSZ PO ZWYCIĘSTWO

Niedzielny wiec na Placu Zamkowym w Warszawie, mimo marnej pogody, ściągnął tysiące zwolenników Prawa i Sprawiedliwości z całej Polski. Na parkingi w pobliżu placu zajeżdżały autokary nawet z odległych stron: ze Szczecina, Gorzowa, Wrocławia. Jarosław Kaczyński podsumował dwa główne hasła wiecu, czyli stanowczy sprzeciw wobec przyjmowania nielegalnych imigrantów oraz obronę polskiego rolnictwa wobec zapowiadanej umowy Unii Europejskiej z grupą państw Ameryki Południowej, czyli tzw. umowy z Mercosur (do której należą m.in. Brazylia, Argentyna, Urugwaj). Według obowiązującego członków Unii paktu migracyjnego (rząd Tuska podpisał go w 6 dni po objęciu władzy) kraje, które dotąd nie przyjmowały nielegalnych imigrantów, teraz zostaną do tego zmuszone w rezultacie ustaleń przyjętych w Brukseli, z tych państw, gdzie imigranci stwarzają największe problemy, a więc z Niemiec, Francji, Belgii itd. Może się okazać, że Unia nakaze Polsce przyjęcie nawet setek tysięcy nielegalnych przybyszów z Afryki i Bliskiego Wschodu, którzy nie chcą pracować, żyją z zasiłków, należą do grup przestępczych i stwarzają zagrożenie dla miejscowej ludności. Dzięki stanowczemu stanowisku prezydenta Karola Nawrockiego być może przymus ich przyjmowania zostanie dla Polski opóźniony np. o rok. Nie zmienia to faktu, że pakt migracyjny, podpisany przez Tuska, grozi Polsce zalewem niebezpiecznych i kosztownych lokatorów.

Z kolei umowa Mercosur spowoduje eksport z Ameryki Południowej do Europy taniej żywności, konkurencyjnej wobec produktów europejskiego rolnictwa. Dotyczy to zboża, mięsa, warzyw, owoców, a problem polega też na tym, że w Ameryce Południowej nie obowiązują przepisy dotyczące użycia sztucznych nawozów, antybiotyków, środków chemicznych. Stracą więc nie tylko polscy rolnicy, którzy przestrzegają norm zdrowej żywności, ale także my wszyscy, bo będziemy zmuszeni jeść skażone chemicznie produkty. Jarosław Kaczyński, prezes Prawa i Sprawiedliwości, zapowiedział początek wielkiego marszu, który doprowadzi do odsunięcia od władzy Tuska i jego ekipy. Znakomite, wiecowe wystąpienie miał Przemysław Czarnek, były minister edukacji, który mówił o demoralizacji polskiej młodzieży przez rządzącą dziś szkołą lewicowe aktywistki. Z kolei Mateusz Morawiecki przedstawił dramatyczną sytuację polskiej gospodarki i państwowych finansów oraz szkody jakie wyrządza rząd Tuska wstrzymując strategiczne inwestycje. Na wiecu wystąpili też przedstawiciele Ruchu Obrony Granic, który latem skutecznie powstrzymał przetrzymywanie imigrantów z Niemiec do Polski. Rząd Tuska, który wykonuje dyspozycje z Brukseli i Berlina, słabnie coraz bardziej i można się spodziewać, że jeszcze w tym roku dojdzie do poważnego przesilenia. Cierpliwość społeczna już się wyczerpuje i notowania rządu spadają z każdym tygodniem. Oczywiście nie ma co liczyć, że szkodnicy sami zrezygnują z władzy, tym bardziej, że niektórym z nich grożą sprawy karne za łamanie lub nadużywanie prawa. Równocześnie jednak grozi rozpad rządzącej koalicji, coraz bardziej skłóconej i przerażonej perspektywą przyspieszonych wyborów. Do najpoważniejszego kryzysu może dojść na przełomie roku, gdy pojawią się kłopoty z uchwaleniem budżetu. Rząd planuje zwiększyć zadłużenie Polski i jeżeli nie nastąpi zmiana, to czeka nas katastrofa budżetowa, wyższe podatki, dalszy wzrost cen, a także ograniczenie wypłat dla emerytów i rodzin z dziećmi. Pierwszy warunek poprawy sytuacji to odsunięcie Tuska i powołanie rządu naprawy Rzeczypospolitej.

NIE DAJMY SIĘ OSZUKAĆ

To co się ostatnio dzieje na naszej scenie politycznej zaczyna dziwić coraz bardziej. Partia Prawo i Sprawiedliwość zaczyna zaskakiwać coraz bardziej obywateli. Organizuje w Warszawie demonstrację antyemigrancką, na której działa się bardzo dużo i nie koniecznie spraw związanych z emigrantami. Sam wódz PiS Jarosław Kaczyński wygłaszał mowy przeciwko rządowi i jego premierowi Donaldowi Tuskowi zarzucając mu przyjęcie Paktu Unijnego o emigracji i udzielaniu azylu migrantom. Zakłada on między innymi przyjmowanie migrantów przez wszystkie państwa europejskie proporcjonalnie do swoich możliwości. Od dawna rząd Polski przekonuje Unię Europejską o tym, że Polska przyjęła dużą grupę imigrantów z Ukrainy i Białorusi i obecnie nie powinna brać udziału w jakiegokolwiek relokacji. Nagle nowy prezydent RP, który zorientował się, że rząd Polski Tuska osiągnął pod tym względem pozytywne rezultaty we władzach Unii Europejskiej, próbuje się pod to podłączyć i ogłosił, że wysłał pisma do pani von der Layen, które przyniosły mu posłuch. Większej bzdury dawno nie słyszałem, bo akurat pan Karol Nawrocki, który wielokrotnie obraził przywódczynię Unii Europejskiej nie miał i nie ma żadnego wpływu na władze Unii Europejskiej. To jest tylko próba podpięcia się pod czyjś sukces i zwykłe kłamstwo.

To, że nie będziemy musieli przyjmować relokowanych migrantów z Unii Europejskiej wynika z mądrze uzasadnionych faktów przez obecny rząd RP o przyjęcie co najmniej miliona Ukraińców i 200 tys. Białorusinów zagrożonych w swoich krajach w ostatnich latach. Jest to jak najbardziej uczciwe podejście do sprawy.

Tym razem zostało obnażone kolejne kłamstwo prezesa Jarosława Kaczyńskiego, który krzyczał „nie dajcie się oszukać”, że Polska nie przyjmie Paktu o Migrantach. Już wkrótce będziemy mogli zweryfikować to określenie. Jestem przekonany, że Unia Europejska nie narzuci nam żadnej relokacji migrantów i to pan prezes łże jednoznacznie.

Familia, która towarzyszyła panu prezesowi zachowała się jeszcze gorzej i to co zrobił niejaki Bąkiewicz przechodzi już jakiegokolwiek pojęcie. Facet zapowiadany przez Jarosława Kaczyńskiego jako istotny działacz społeczny, na warszawskiej manifestacji PiS nawoływał do bojkotu sądów i prokuratury. Krzyczał też o „wyrwaniu chwastów” i zalaniu ziemi napalmem, by rzeczone chwasty nie odrosły. Tym samym użył przerażających słów wypowiedzianych przez zabójcę Tadeusza Wencła mordercy skazanego na śmierć w maju 1977 roku.

Były wicepremier i szef MON Błaszczyk, mówiąc o pakcie migracyjnym powiedział, że „w tym pakcie z diabłem zapisali tzw. roczne kwoty solidarnościowe”. – Co roku oligarchowie unijni będą decydowali, ilu nielegalnych migrantów będą wysyłali do obcych państw. Nie pozwólmy na to – dodał. Jest to kolejne kłamstwo wygłoszone na tej ponoć wolnej i niezależnej demonstracji. Jeszcze większe kłamstwa wygłaszał skończony już nawet we własnym obozie były premier Morawiecki, bo sam prezes już zapowiada nowego kandydata na premiera po przejściu władzy. Jest to cwane posunięcie, bo prezes wie ile ekipa Morawieckiego nakradła, gdy sprawowała władzę. Zatem zarzuty największego złodzieja z poprzedniej ekipy i jego ludzi o złodziejstwie obecnej ekipy nie spotykają się z akceptacją nawet samego prezesa PiS. Panowie starczy tych kłamstw, bo nasze społeczeństwo nie jest głupie i nie da się tak łatwo oszukać.

CZAS SZCZUPAKA

Które miesiące są wyjątkowo łaskawe dla wędkarzy polujących na szczupaki? Zanim odpowiem na to pytanie, muszę przypomnieć w jakich miesiącach szczupaka łowić nie można. To znaczy, jaki czas dla tego drapieżnika jest czasem ochronnym. Otóż zgodnie z Regulaminem Amatorskiego Połowu Ryb Polskiego Związku Wędkarskiego, okres ochronny dla szczupaka obowiązuje od 1 stycznia do 30 kwietnia. Wtedy łowić go nie wolno. I nawet jeśli podczas naszej wędkarskiej wyprawy zahaczy się w tym czasie zupełnie przypadkowo, to należy go delikatnie odhaczyć i wypuścić z powrotem do wody. W zgodnej opinii większości doświadczonych wędkarzy, pierwszy okres intensywnego żerowania szczupaków, a więc i dobrych połowów, przypada na początek maja, czyli po zakończeniu tarła, gdy ryby te są tak wygłodniałe, że pobierają pokarm niemal przez cały dzień. Później następuje okres słabszego żerowania. A już gdzieś od połowy września do końca listopada, szczupaki znów stają się bardziej żarłoczne. Te jesienne miesiące są interesujące o tyle, że szczupaki żerują przeważnie przez cały dzień, gdyż przed zbliżającą się zimą chcą przybrać na wadze. W miesiącach letnich jest trochę gorzej. W czasie pięknej, letniej pogody, przy wysokim ciśnieniu i wysokiej temperaturze można dostrzec szczupaki stojące w wodzie wręcz nieruchomo, jakby w półśnie. Ożywają się one dopiero wówczas, gdy ciśnienie zaczyna opadać. Latem, zwłaszcza w dni bezchmurne, najlepsze brania mają miejsce albo wczesnym rankiem albo pod wieczór. Tylko wtedy, gdy niebo pokryte jest chmurami, brania zdarzają się także w ciągu dnia. Mówiąc inaczej, w lecie najlepsze do połowów są ciepłe, bezwietrzne i pochmurne dni, kiedy łąda moment spodziewany jest deszcz. Czyli właśnie wtedy, gdy ciśnienie zaczyna lecieć w dół.

Ale, jak wspominałem, jesienią jest inaczej. Jedynie w rzekach, żerowanie szczupaków zależy również od stanu wody. Jeśli jej poziom gwałtownie rośnie, to ryby muszą dość szybko opuszczać swoje kryjówki. W takiej sytuacji oczywiście trudniej im zdobywać pożywienie. A gdy stan wody powraca do normy, do swoich stałych „czatowni” wracają też nasze drapieżniki, które starają się teraz nadrobić żywieniowe zaległości. Wtedy też jest dobry czas dla łowiącego szczupaki wędkarza.

Ciekawe uwagi na temat natury szczupaków głosił w XIX wieku polski przyrodnik, a jednocześnie ksiądz, Krzysztof Kluk. W jednej ze swoich prac pisał o szczupaku tak: „Jest to ryba bardzo żarłoczna i drapieżna, słusznie zasługująca na imię wodnego wilka. Często stokroć się trafia, że łowi ptactwo na wodzie pływające, czego osobliwie młode kaczęta doznają. Wiadoma jest rzecz, że szczupak pochwycił lisa wodę pijącego. Są upewnienia, że osobliwie znaczne i ludzom w wodzie nie przepuszczały”. Z tym atakowaniem ludzi, to chyba trochę przesada, ale faktem jest, że szczególnie w małych zbiornikach, takich jak oczka leśne, gdzie obfitość ryb jest znacznie mniejsza niż w rzekach, jeziorach czy zbiornikach zaporowych, wygłodzone szczupaki mogą od czasu do czasu atakować także ptactwo wodne, żaby, a nawet małe gryzonie. Bo - i z tym zgodzi się chyba każdy wędkarz - szczupak jest rybą niewątpliwie żarłoczną. Wśród ichtiologów zdania na temat skali tej żarłoczności są już podzielone. No, ale wiadomo, że naukowcy, nawet przysłowiowego włosa lubią dzielić na czworo. A o tym w jakich miejscach szukać szczupaka, gdzie najczęściej lubi on przebywać, napiszę już w przyszłym tygodniu.

ŚNIEG I GÓRSKIE SZCZYT

Dylemat, jakich opon używać w zimie skutecznie rozwiązany został przez Unię Europejską i policje kilku krajów. W Europie gdziekolwiek można jeździć zimą na oponach wielosezonowych, ale pod warunkiem, iż są one oznaczone jako ALPINE. Jest to symbol płatka śniegu na tle trzech górskich szczytów. Niektóre opony całoroczne mają wyłącznie litery M+S (z angielska Mud+Snow) i w kilku krajach nie są dopuszczone zimą do użytku. Oznacza to, iż za ich używanie można spodziewać się mandatu.

Kiedy zaczyna się motoryzacyjna zima? Nie pokrywa się ona z zimą kalendarzową ani termiczną. Generalnie uważa się, że na oponach zimowych należy jeździć od czasu, kiedy średnia dobową temperatura spadnie do +7 st. Celsjusza. Jednak kraje Unii Europejskiej wyznaczają zimę oponiarską inaczej. Najczęściej terminowo. W Austrii i Czechach - by tylko wskazać na bliskie Polsce kraje - sezon zimowy zaczyna się od 1 listopada, ale np. na Litwie od 10 listopada. W Estonii zaś od 1 grudnia do 1 marca roku następnego, gdy w większości krajów graniczny jest 1 kwietnia lub 31 marca, co i tak na jedno wychodzi (ale nie dla policjantów). We Włoszech na „zimówkach” jeździ się od 15 listopada do 15 kwietnia, ale tylko w niektórych śnieżnych regionach np. w Południowym Tyrolu czy na przełęczy Brenner. Ale też właśnie we Włoszech można dostać mandat za jazdę na „zimówkach” latem, bo wedle badań przeprowadzonych przez niemiecki automobilklub ADAC droga hamowania latem może się wydłużyć o 16 metrów w porównaniu z oponami letnimi, zużycie paliwa może wzrosnąć nawet o 20 proc., zaś latem „zimówki” zużywają się o 4 proc. szybciej z uwagi na bardziej miękką mieszankę bieżnika. Natomiast w Austrii można jeździć zimą na oponach letnich, ale pod warunkiem, że w razie jazdy po śniegu czy lodzie co najmniej na 2 kołach założone są łańcuchy.

Jaka ma być głębokość bieżnika opony zimowej lub wielosezonowej w zimie? WOJTEK CAPAŁA z serwisu ogumienia w Nowej Hucie przy ul. Kocmyrzkowskiej twierdzi - słusznie - że co najmniej 4 mm. Nowa opona ma bieżnik o głębokości rowków 8-9 mm, a więc ze zużytej o połowę można zrobić sobie doniczkę na kwiaty, bo bezpieczeństwo jazdy na niej jest wątpliwe. W Czechach jednak graniczna głębokość bieżnika to 6 mm, choć w większości krajów Europy jest to 3 mm, ale w Rumunii tylko 1,6 mm. Tyle samo też w Rumunii, a i w Polsce, choć „tyse” placki na bieżniku znamionujące zużycie występują już przy głębokości 1,7 mm.

Generalnie jednak bieżnik powinien być głęboki na 4 mm, co Polakowi łatwo zmierzyć samemu, bo srebrna obwódka na monecie 5-złotowej dokładnie mierzy 4 mm, a złota obwódka na monecie 2-złotowej dokładnie tyle samo. Wystarczy więc wsunąć monetę w rowek bieżnika.

Wiadomo, że Polacy lubią jeździć na narty za granicę. Tym bardziej więc należy spojrzeć na opony swego auta - zarówno zimowe, jak i wielosezonowe - czy widnieje na nich znak ALPINE oraz zmierzyć głębokość bieżnika. W Niemczech, których drogami dla wielu widzimy zimowy szlak w Alpy za brak płatka śniegu na tle trzech szczytów płaci się 60 euro, ale tylko na drodze pokrytej śniegiem, lodem lub błotem pośniegowym w okresie od 1 października do 15 kwietnia. Co prawda dopuszczalna głębokość bieżnika wynosi 1,6 mm, ale zaleca się 4 mm. Gdy jazda na oponach bez znaku ALPINE spowoduje utrudnienia w ruchu to mandat wzrasta do 100 euro, zaś w razie kolizji czy wypadku - do 120 euro.

REKLAMA

BIESIADA DLA SENIORA

W najbliższy piątek, 24 października 2025 r. Klub pod Kasztanami (os. Kościelniki, ul. Płoszczyzny 1) Ośrodka Kultury Kraków - Nowa Huta zaprasza w godz. od 16:00 do 20:00 na „II Biesiadę dla Seniora” w Klubie Pod Kasztanami. Czekaj nas wyjątkowy wieczór w jesiennym klimacie! W programie zabawa taneczna oraz bufet.

Kraków

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA KLUB POD KASZTANAMI

Biesiada dla Seniora

wyjątkowy wieczór w jesiennym klimacie z zabawą taneczną i bufetem

24.10.2025 | 16:00-20:00

Klub Pod Kasztanami OKKNH | ul. Płoszczyzny 1

zapisy online i telefoniczne

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

ZAPRASZAMY DO BARÓW MLECZNYCH NA SMACZNE I NIEDROGIE POTRAWY

Bar „Bieńczyce”, os. Kazimierzowskie 22, tel. 12 648 15 10

Bar „Centralny”, os. Centrum C1, tel. 12 644 14 95

Bar „Szkolny”, os. Na Skarpie 24, tel. 12 644 34 02

Bar „Północny”, os. Teatralne 11, tel. 12 644 40 87

**Bary zapewniają świeże i tanie dania
tradycyjnej kuchni polskiej**

TOWARZYSTWO
SOLIDARNEJ POMOCY
im. Kazimierza Fugla w Krakowie

JEDEN
DRUGIEGO
BRZEMIONA
NOŚCIE

Wypożyczalnia **non-profit** Sprzętu Rehabilitacyjnego

oraz sprzętu służącego do opieki nad osobami przewlekle chorymi czy w podeszłym wieku.

Pełny asortyment oraz zasady wynajmu
na stronie: www.tspkrakow.pl

Kraków Nowa Huta, ul. Ujastek 3, Pawilon 0
Tel. **12-644-09-68, 501-669-765**

Vident

STOMATOLOGIA PROTETYKA

lek. stom.
Andrzej Zimoch
tech. dent.
Marcin Słowiak

PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY,
EKSPRESOWE NAPRAWY

os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 12 643-44-33

E-mail:
sekretariat@glos-tn.krakow.pl

ZAPRASZAMY

F.H.U. "ELMAR" s.c.
rowery
SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS
CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE
31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"
tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl
kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl

AKCJA
HONOROWEGO
ODDAWANIA KRWI

10 LAT
KLUB HONOROWYCH DAWCÓW KRWI
2015-2025

19.10.2025
12:00 - 16:00
ZAŁEW NOWOHUCKI
GRILL MANHATTAN

NIE MUSISZ BYĆ LEKARZEM BY RATOWAĆ ŻYCIE
WYSTARCZY ODDAĆ KREW

Srednio 1 NA 10 osób
leczonych w szpitalu
POTRZEBUJE KRWI.

Jedna donacja
RATUJE TRZY ŻYCI.

6 **10** **20**
ODPOCZĄTKI **ODPOCZĄTKI** **ODPOCZĄTKI**
OPRACOWA **OPRACOWA** **OPRACOWA**
NA KREW

Patronat: Dzielnicą XVIII Nowa Huta, Działek Miejskich w Krakowie, Zarząd Drog Miejskich Krakowa, GŁOS TYGODNIK NOWOHUCKI, Dobry Uczynik

SENTENCJA TYGODNIA:

Marzenia są pierwszą lekcją odwagi.

Seneka

AKTA SPRAWY

SPRZEDAŻ AUTA CZY TOŻSAMOŚĆ?

Posiadacze aut wiedzą, że nie jest łatwo, ani kupić, ani sprzedać pojazd. Dlatego łatwo ulec presji i pozbywając się auta, szczególnie mniej popularnego modelu, zbyt pochopnie zgodzić się na ofertę. Nawet taką składaną telefonicznie lub mailowo. Gdy kupujący nie negocjuje, zapewnia że wysła po pojazd lawetę z gotówką, a prosi jedynie o skan dowodu osobistego. 48-lletni Jan K. sprzedający 10-letnią mazdę nie chcąc już dłużej czekać na kupca – na to akurat się zdecydował. Dla własnego nieszczęścia.

Coraz bogatsza i kusząca oferta chińskich producentów samochodów oznacza, iż spora grupa naszych rodaków decyduje się na zakup nowego auta i sprzedaż starego. To drugie nie jest jednak wcale takie proste. A gdy się chce pozbyć pojazdu mniej popularnej marki czy modelu, wtedy pojawia się problem. I konieczność obniżania wyjściowej ceny.

Mieszkaniec Nowej Huty Jan K., już od dawna planował wymianę swej mazdy. Samochód był już za mały na potrzeby rodzinne, a poza tym małżonka naciskała na w miarę nowy i luksusowo wyposażony samochód. I koniecznie miał to być niezwykle popularny suv. Ponieważ 48-latką nie było stać na zakup nowego samochodu za blisko 200 tys. zł, uznał że po sprzedaży mazdy weźmie kredyt i dołoży do posiadanych oszczędności. I kupi np. 5 letnie auto.

Zainteresowanie wyprodukowaną dekadę temu mazdą było średnie. Zadzwońko w tej sprawie zaledwie kilka osób, ale nie było chętnych na oglądanie auta. Wreszcie pewnego poranka Jan K. otrzymał maila od zainteresowanego zakupem. O dziwo mężczyzna nawet nie chciał oglądać pojazdu, pytał tylko kiedy może wysłać po auto lawetę. Ponieważ jak twierdził, mazda ma być prezentem dla córki na 20 urodziny, a on sam jest poza granicami kraju, więc chce wszystko załatwić szybko i zdalnie. I nie zamierza się nawet targować – uznając cenę za atrakcyjną.

Sprzedający był mocno tym wszystkim zaskoczony, ale mimo to nie zapaliła mu się żadna „czerwona lampka”. Uznał, że przy braku chętnych pozbędzie się w miarę szybko auta. Trochę zdziwiło go, gdy kupujący zadzwonił do niego tego samego dnia i zapowiedział szybką realizację transakcji i odbiór następnego dnia pojazdu przez znajomego właściciela lawety z Katowic. Samo auto miało zostać dowieszone zaś za Wrocław.

Kupujący wysłał do Polski skan swego rzekomego dowodu osobistego, aby można było sporządzić umowę. Zaraz potem pojawiła się jednak jeszcze jedna prośba kupującego. O rewanż czyli zdjęcie jego dokumentu. Stwierdził, że właściciel lawety potrzebuje takich danych.

Niestety pan Jan zrobił to, o co prosił go rzekomy kupujący. Nie analizując faktu, że nieznany mu kompletnie osobnik ma skan jego dowodu oraz numer pesel. I może z tym zrobić naprawdę wiele, chociażby jak to miało miejsce w tym przypadku – wziąć cztery kredyty online w firmach pożyczkowych – konkretnie na ponad 35 tys. zł. O czym pan Jan dowiedział się dopiero kilka tygodni potem. Także o tym, że otrzymany skan dowodu oszusta pochodził ze skradzionego dokumentu.

Sama mazda została ostatecznie sprzedana za cenę niższą o 5 tys. zł niż chciał zapłacić oszust. Problem w tym, że teraz pan Jan jest bez auta, nie chcąc brać kredytu, bo ścigają go rozmaite parabanki domagające się zwrotu ponad 50 tys. zł z kosmicznymi odsetkami. I czeka na wyjaśnienie sprawy.

Policja zaś ostrzega, aby nigdy nie wysyłać skanu swego dowodu osobistego, a wszelkie formalności związane ze sprzedażą samochodu załatwiać twarzą w twarz. Powinny być oględziny, czasami konieczna wizyta u diagnosty, jazda próbna i dopiero negocjacje cenowe. A kluczyki i dokumenty oddajemy nabywcy, gdy widzimy albo gotówkę w dłoni lub stan konta po dokonanej natychmiastowej wpłacie. (mar)

HOROSKOP

PANNA (23 VIII-22 IX). Fortuna kołem się toczy, więc nie przejmuj się ewentualnymi kłopotami finansowymi. Któż zresztą ich nie dozna? Jest szansa, że powoli poradzisz sobie z problemami, masz bowiem dużą siłę przebicia w swoim zawodzie.

WAGA (23 IX-22 X). Można pozazdrościć Ci poczucia humoru i umiejętności godzenia się z wydarzeniami, jakie niesie życie. Wyróżnia Cię także, jeszcze jedna, raczej rzadka cecha, po prostu, potrafisz cieszyć się drobiazgami.

SKORPION (23 X-21 XI). Nie wszystko ułoży się po Twojej myśli. Będzie trochę powodów

do podenerwowania, rodzinnych sporów. Nie załamuj jednak rąk, po prostu to samo życie, jak mówią, raz jest się na wozie, raz pod wozem.

STRZELEC (22 XI-21 XII). Umiejętnie korzystasz z cennych znajomości i układów. Doskonale sobie radzisz w załatwianiu spraw urzędowych. Ale tak na co dzień nie chwal się swoimi sukcesami, bo w szerokim gronie znajomych, masz też oponentów.

KOZIOROŻEC (22 XII-19 I). Nie musisz przejmować się niepewnością jutra, czy zmianami w firmie. Jesteś ostatnią osobą, z którą chciałby się rozstać mądry szef. Twoja fachowość i lojalność

są znane i nie wymagają specjalnej rekomendacji.

WODNIK (20 I-18 II). W babiskim gronie poczujesz się jak przysłowiowa ryba w wodzie. Zabłyśniesz dowcipem i staniesz się pożądanym kompanem towarzyskich spotkań.

RYBY (19 II-20 III). Nie jesteś sam. W trudnych chwilach możesz liczyć na pomocne i silne ramie przyjaciela. Zastużyłeś na to, niegdyś udzielając wsparcia w potrzebie. Zapamiętano Ci ten szlachetny gest i teraz możesz czuć się bezpiecznie.

- Samanta

HUMOR

Dzwoni telefon. Pies odbiera i mówi:

- Hau!
- Halo?
- Hau!
- Nic nie rozumiem.
- Hau!
- Proszę mówić wyraźniej!
- H jak Henryk, A jak Agnieszka, U jak Urszula: Hau!

Matka zwraca się do syna:

- Synku, jesteś taki niegrzeczny, weź przykład z tatusia.
- Mamo, ale tato siedzi w więzieniu.
- Tak, ale niedługo wyjdzie za dobre sprawowanie!

Spicie na drodze. Wkurzony facet:

- Kobieto, robiłaś kiedyś prawo jazdy?!
- Na to kobieta:
- Więcej razy od ciebie, człowieku!

PIEROGI Z SEREM

Mąkę, jajka, odciśnięty szpinak, wymieszać z olejem i szczyptą soli. Dodać tyle wody, aby uzyskać gęste ciasto. Owinąć w folię i odstawić do lodówki. Białą ser połączyć z fetą, pokrojonymi suszonymi pomidorami i żółtkiem. Przyprawić solą i pieprzem. Ciasto rozwałkować, wyciąć kółka, nałożyć farsz i zlepić. Gotować w osolonym wrzątku z dodatkiem oleju. Podawać z pomidorkami i suszoną szynką.

Składniki na 4 porcje: 40 dag maki, 2 jajka, łyżka oleju, szczypta soli, 10 dag mrożonego mielonego szpinaku, 10 dag białego sera, 10 dag fety, 5 dag suszonych pomidorów, żółtko, sól, pieprz, 2 łyżki oleju, kilka pomidorków koktajlowych, 15 dag suszonej szynki.

